

**Prenumerata „Kur. War.”**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; mie-  
sięcznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,  
(w tem mieści się już opłata  
pocztowa za przesyłkę kop. 96,  
oraz za opakowanie i Ekspedy-  
cję Rsr. 2 kop. 24).  
Prenumerata przyjmuje się  
rocznie, półrocznie i kwartalnie

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-go Witalisa Męczennika.  
Jutro: Ś-go Piotra Męczennika.  
Niedziela: Ś-tej Katarzyny Seneńskiej.  
Poniedziałek: Ś-tych Filipa i Jakóba.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 48.  
Zachód „ „ 7 „ 18.

Długość dnia godzin 14 minut 40.  
Przybyło „ „ 7 „ 2.

Wtorek: Ś-ch Anastazego B. i Zygmunta.  
Środa: Znalezienie Ś. Krzyża i Ś. Aleksandra.  
Czwartek: Ś. Florjana Męczennika i Moniki.  
Piątek: Ś-go Piusa V, Papieża.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Pojutrze, t. j. w przyszłą, Niedzielę, przypada uroczystość Opieki Ś-go Józefa, która obchodzona będzie Nabożeństwem Odpustowym w kościołach: Opieki Ś-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej oraz Ś-go Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskim-Przedmieściu, obok Pałacu Namieśnikowskiego.

Pojutrze też odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe na cześć Ś-go Witalisa Męczennika w kościele Ś-go Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie zwłoki tego świętego Męczennika spoczywają.

— W kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście w Niedzielę o godzinie 8½ rano odprawiona zostanie Wotywa przed statuą Ś-go Józefa.

— Przez imienny Ukaz Najwyższy, wydany do Rządzącego Senatu 8-go kwietnia, zostającemu przy II-gim Wydziale przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelarii, Tajnemu Radcy *Gotowcewowi*, Najmilszowiej rozkazano zasiadać w Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, z pozostawieniem przy II-gim Wydziale.  
(Dz: Warsz.)

— W dniu 12 kwietnia, Najwyżej rozkazano Członkowi Rady Państwa, Jenerał-Adjutantowi, Admirałowi *Nowosilskiemu Imu* — zarządzać Ministerstwem marynarki, przez czas nieobecności w St. Petersburgu Zarządzającego Ministerstwem, Jenerał-Adjutanta Admirała *Krabbe*.  
(Dz: Warsz.)

— W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 105, wydanym, zamieszczono: — W rozkazie Głównodowodzącego do wojsk Warszawskiego okręgu wojennego za Numerem 51-szym, ogłoszono: wyjeżdżając z Najwyższego zezwolenia do St. Petersburga, porucznik pomocnikowi mojemu Jenerał-Adjutantowi Baronowi *Ramzajowi*, na mocy paragrafu 62 Ust. Zarządów Okręgów wojennych, objąć dowództwo nad wojskami powierzonego mi Okręgu. O czem dla wiadomości oznajmiam Policji Wykonawczej.

— W dalszym ciągu rozporządzenia mego, wydanego w rozkazie z dnia 9 (21) b. m. za Nr 99, polecam Komissarzom cyrkulowym, oznajmić za pośrednictwem naczelników ucząco-szkolnych, wszystkim właścicielom domów, utrzymującym miejsca publicznych zebrań, wszystkich zakładów, hotelów, domów zajazdowych, noclegów i. t. p., że koperwasu do polewania rynsztoków, kloak, śmietników i dołów do zlewania pomyj, nabyć można w większych partjach t. j. nie mniej jak 10 pudów w fabryce wyrobów chemicznych *Hirszmanna Szoliza* i S-ki na Solcu, po rs. 1 kop. 10 za pud; częściowe zaś, w magazynie *Jakobsona*, przy ulicy *Zimnej* i we wszystkich składach aptecznych, po kop. 4 za funt.  
(G. Polic.)

— Zarząd Loterii w Królestwie Polskiem. — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 116ej Loterii Klasyfikacyjnej ciągnięcie 4 klasy tejże Loterii odbywać się będzie w dniu 23 i 24 Kwietnia (5 i 6 Maja) r. b. od godziny 10 z rana w sali Banku Polskiego, — o czem Urząd Loterii podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tej Loterii grających aby, z odmianną swych losów popiesiali gdyż wygrana jakaby przypaść mogła tylko okaziecieli w losu z Klasy właściwej płaconą będzie. — Naczelnik Urzędu *Loeschern*. — Sekretarz Urzędu *J. K. Noński*.

— Q — Po drugi raz już w dniu wczorajszym odbyła się dyskusja nad projektem ustawy dla stowarzyszenia literatów.

Delegaci wyznaczeni na pierwszym posiedzeniu do ostatecznego rozpatrzenia tego projektu, zdali sprawę ze zmian i poprawek, jakie w nim poczynili.

Zastanawiano się osobno nad każdym paragrafem i chociaż posiedzenie przeciągało się aż do dwunastej po północy, zaledwie dwa tylko ważne punkta zdolano stanowczo rozstrzygnąć.

Pierwszym jest wybór prezesa.

Prezesa ustanowi nie ogólne zgromadzenie stowarzyszonych, ale komitet z wyborów tegoż zgromadzenia powstały.

Dalej zastanawiano się, czy członkowie honorowi, którym nie przysługuje prawo wsparć i pensji stałych mają być ballotowani z członkami rzeczywistymi.

Po długiej i bardzo ożywionej dyskusji uradzono, że członkowie honorowi nie mają być ballotowani przez ogół stowarzyszonych, ale również nie będą mieli prawa wotowania na przyjęcie członków rzeczywistych.

Kandydaci więc na członków honorowych po przed-

stawieniu ich przez dwóch stowarzyszonych będą przyjmowani przez komitet.

Wotować jednak będą oni na komitet i mogą być nawet wybierani do tego komitetu, który w oznaczonej liczbie składać się będzie z członków rzeczywistych i honorowych.

Na udzielenie takiego przywileju członkom honorowym, wpłynęła głównie chęć wynagrodzenia ich w pewnym względzie za poparcie materialne, jakie dają stowarzyszeniu, zrzekając się z góry głównego dobrodziejstwa, jakie ono członkom rzeczywistym zapewnia.

Nam się wszakże zdaje, że ballotowanie należy do głównych warunków istnienia stowarzyszeń, w których każdy pojedynczy członek ma mieć jakikolwiek pośredni czyli bezpośredni wpływ na losy instytucji.

Jest to wprawdzie broń która źle skierowana lub użyta, może być obróconą na szkodę stowarzyszenia, ale z drugiej znow strony należy pamiętać, że ballotowanie jest zarazem wyrażeniem życzeń ogólnych, które powinny główne prawo dla instytucji stanowić.

Zresztą ten któremu jakiegobądź prawo ma przysługiwać, również pod prawo poddawać się musi, a dziwnie jakoś brzmi ów wybór członków komitetu, którzy nie przeszli przez próbę ogólnego ballotowania.

Zdaje się nam nawet, że owo zrównanie praw przyjmowania w grono stowarzyszonych, kandydatów rzeczywistych i honorowych, byłoby dla tych ostatnich zachętą raczej niż odstręceniem. Mieliby przynajmniej oni to przekonanie, że to nie jest proste kupno tytułu członka, ale uznanie ich i przyjęcie przez ogół stowarzyszonych.

Nie rozstrzygnięto jeszcze stanowczo na tem posiedzeniu, najważniejszej zasadniczej kwestji, czy wsparcia i pensje dożywotnie mają być udzielane z prawa, czy z uznania. Z rachunku prawdopodobieństwa, zdaje się wypadać, że przy zebraniu oznaczonej summy, którą współudział 100 członków rzeczywistych, a 150 honorowych zapewnia, 13 członków rzeczywistych, którzy przez 25 lat uiszczać będą oznaczoną składkę, mogą mieć tytuł do pensji stałych z prawa.

Prawdopodobnie również po takim upływie czasu, nie wielu więcej zgłosi się kandydatów, do korzystania z tej pensji, tembardziej że z dochodów bieżących, które niezależnie od funduszu żelaznego bezzwłocznie w ruch wchodzi, mogą być od razu w ciągu pierwszego roku stnienia stowarzyszenia wyznaczone wsparcie, a nawet pensje dożywotnie, jeżeli tego okaże się potrzeba.

Do zupełnego wszakże rozjaśnienia tego punktu, należałoby wchodzić w szczegóły, które dopiero po ostatecznem zrehabilitowaniu ustawy, i ogłoszeniu jej drukiem, w razie uzyskania zatwierdzenia od rządu, stanowczo oznaczone już będą.

— B — „Kobieta ma zawsze jakieś *post-scriptum* na pogotowie”, utrzymuje *Emil Augier* i na poparcie swego twierdzenia, pisze kilka scen i wytwornie dialogowych, kunsztownie inkrustowanych lekkim, salonnym dowcipem; powierza tę elegancką gawędę dwójgu inteligentnym artystom i spokojny jest, że publiczność ani pomyśli o zapytaniu dla czego całe to misterne cacko ma się nazywać komedją?

A argumentów nie brak utalentowanemu pisarzowi. Któż nie czytał długich listów kobiecych, w których najważniejszą wiadomość poprzedzają te dwie niewinne, kilka razy podkreślone literki *p. s.* w końcu listu zamieszczone? Kto nie słyszał serdecznych przyjaciółek szczebiących o niczem przez cały wieczór, a najciekawsze rzeczy rozpowiadających sobie przy pożegnaniu, w przedpokoju, w obec mężów, braci, lub innych pacholców rodzaju męskiego, trzymających salopy w odrętwiałych rękach? Wszystko to zaliczyć należy do kategorii *postskryptów*.

— Ale jest jeszcze jedno *post scriptum*, nierównie poważniejszej natury, a i to, czytelnicy należący do pięci brzydkiej obcem Wam być nie musi. Musieliscie choć raz w życiu (częściej wam tego nie życzym), być świadkami arcygłębokiej rozmowy o miłości, prowadzonej w salonie przy herbatce, sucharkach i częstem ziewaniu starszego pokolenia. Zazwyczaj dowie-

cie się z tej rozprawy, że potworny ród mężki tak jest zmaterializowanym, iż uczucie tylko przez oczy miewa przystęp do niego; że mężczyźni kochają jedynie piękność zewnętrzną, zmysłową, lekceważąc moralną duchową, — na co nie jedna mama oknawszy się na kanapie wyszepece z westchnieniem:

— Tak, piękna twarzyczka, to *paszport* dla panny! Jak natomiast bezinteresowna jest pieć piękna! Jak dla niej nic nie znaczy nędzna, materialna powłoka nasza.... jak ona wyłącznie kocha naszą duszę nieśmiertelną!

Śmiecie się czytelnicy, powiada *Augier*. W mgłach tego eterycznego uwielbienia, kryje się dopiero *post-scriptum* przemawiające za lub przeciw duszy nieśmiertelnej, a to fatalne *post-scriptum* wypisane jest zawsze na naszej fizjognomji, której tylko przysłowie pozwala być brzydszą od diabelskiej.

Gdyby kto temu nie wierzył, *Augier* podejmuje się przekonać go historją pani de Verliere. Młoda wdowa pragnąca być kochaną dla duszy nieśmiertelnej (tylko młodym wdowom może coś podobnego przyjść do głowy) zamierza wystawić na próbę swego aspiranta, którego przyjazd łada chwila się spodziewa, i przyspruszywszy włosy pudrem, udać się za ościwałą w skutek jakiejś choroby. Właściciel domu, w którym mieszka pani de Verliere, człowiek młody i przystojny, zjawia się u pięknej lokatorki, i zaczyna formalne konkury od... wymówienia jej mieszkania (zwyyczajnie lekkomyślność francuzka: u nas byłoby prologiem podwyższenie komornego). Oświadczenie w tej oryginalnej formie, wywołuje odmowę wdowy, która ożnajmia panu de Lancy (tak się nazywa młody gospodarz domu), że idzie za mąż. Związując się z tego powodu rozmowa iskrząca wykintną werwą, lekkim, powiewnym dowcipem, — występują odwieczne, ale świetnie przybrane argumenta o materializmie mężczyzny, o duchowej miłości kobiet; gdy w tem lokaj ożnajmia o przybyciu oczekiwanego kandydata na męża. P. de Lancy w długim monologu, ubolewa nad rozwianiem swych marzeń, a po chwili znajduje się znow w obec swej lokatorki która powraca, zamysłona, roztargniona i smutna. Kandydat znalazł wprawdzie że jej przesłannicze siwemi włosami, lecz ona dostrzegła pewne plamki na jego duchowej istocie. W delikatnych insynuacjach wychodzi na jaw jakaś intryżka miłosna, jakieś wycofanie się z pojedynku; postanowione zostaje zerwanie, zwrot korespondencji, (którego naturalnie podejmuje się usłużny p. de Lancy), i niejeden naiwny widz, możeby uwierzył, że pani de Verliere istotnie chodzi o nieśmiertelną duszę przyszłego, — gdyby nie medaljon z jego włosami, z powodu którego przypadkiem dowiadujemy się, że aspirant powrócił z podróży... łysym. Takie było *post scriptum* młodej wdowy.

Od sentencji moralnej powstrzymujemy się, bo jej *Augier* nie wygłosił.... zostawiamy ją domyślności czytelniczek.

— D — Dialog *Emila Augiera*, grany był wybornie. Pani *Modrzejewska* miała sposobność rozwinąć wszystkie zasoby dystynkcji połączonej z wdziękiem, któremi celuje w każdej wyższego nastroju komedji. Prostota była tu tak wytworna, elegancja tak niepretensjonalna, a cieniowanie tak subtelne i inteligentne, iż trudno się było dziwić rzeczy nawet tak nieprawdopodobnej jak zachwyt... właściciela domu.

Pan *Świeszewski*, któremu role podobne do wczorajszej, najlepiej przypadają do jego usposobień i zdolności artystycznych, dobrze wywiązał się ze swego zadania.

— d — Wczoraj na scenie teatru wielkiego oprócz jednoaktowej operetki *Offenbacha* „Pięknej Galatei” dawano balet dwuaktowy, układu tutejszego baletmistrza p. *Calorego* p. n. „Tancerze Europejscy w Chinach.” W balecie tym tańczyła, po raz pierwszy u nas występująca tancerka teatru wiedeńskiego, panna *Lamare*. „Tancerze” nie wielkie przedstawiają pole do popisu, tańcowi jednak p. *Lamare* nie można odmówić lekkości, siły i wyrobienia, — przymiotów wyró-



znających w gronie tancerek najlepszego nawet baletu.

Z wczorajszego przedstawienia możnaby sądzić, że balet stracił dawne łaski u publiczności. Sala bowiem była ledwie w trzeciej części zajęta. A jednak na wczorajszy balet złożyła się nie tylko Europa ale i Azja nawet, afisz bowiem opiewał, że w teatrze Wielkim w Warszawie w „Tancerzach europejskich w Chinach” występ p. Lamare (francuzki) pierwszej tancerki teatru w Palermo, ostatnio tancerki sceny wiedeńskiej. Dodajmy, że autorem tańców jest p. Caroli, zaś muzyki pp. Münchheimer, Grezio i inni, a będziemy mieli całą jecgrafję i etnografję.

— Zdaje się, że w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, to jest we wtorek lub środę, usłyszymy na scenie naszej wznowionego „Cyrulika Sewilskiego”. Rólę Almavivy, jak dawniej, śpiewać będzie pan Filborn, zaś w roli Rozyny, po raz pierwszy wystąpi pani Dowiakowska.

— Dziś odbywa się posiedzenie w Magistracie miasta Warszawy pod prezydencją J. W. Go. Jenerał-Lejtnanta Witkowskiego, Prezydenta m. Warszawy, w celu wyboru podług nowych zasad Członków Dozoru Bożniczego Gminy Warszawskiej.

— Panna Büdel-Adami o której spodziewanych wystąpieniach donosiliśmy wczoraj—jest rodem warszawianką. W nauce śpiewu kształciła się przez długi czas we Włoszech a następnie w Paryżu gdzie pracowała pod kierunkiem znanego i zdolnego nauczyciela Wartla. Panna Büdel posiada głos sopranowy, skali obszernej i przyjemnego brzmienia. W Petersburgu zjadła panna Büdel do nas przybyła, przez ciąg lat kilku była prima donna Maryjskiego teatru i ulubienicą petersburskiej publiczności. U nas o ile wiemy da się słyszeć tylko w dwóch operach: Traviacie i Faucie.

— Jeżeli wierzyć mamy wiadomościom nadchodzącym z Berlina to niezadługo już do nas zjedzie ze swoją orkiestrą Bilse. Ostatni koncert jego w berlińskim koncerthauzie ma odbyć się 13 Maja, poczem natychmiast ma wyruszyć do Warszawy, która jak zawsze tak i w tym roku przybycia jego wygląda z niecierpliwością. Rozumie się że przyjemność słuchania wybornej gry orkiestry Bilsego zdwoiła by się gdyby pogoda i ciepło pozwoliły słuchać jej pod odkrytym niebem w ogrodzie Szwajcarskiej doliny.

— Wczorajsza pogoda tem była przyjemniejszą że nastąpiła po kilku dniach przykrego, dżdżysto-zimnego czasu. Z powodu jednak że wiatr wieje ciągle północny powietrze nie może się jeszcze ogrzać.

— W Poniedziałek przypada ów tak oczekiwany pierwszy dzień maja. Choćby od wczoraj utrzymała się już pogoda a nawet i ciepło, roślinność nie zdołała się już przez te parę dni tak rozwinąć by choć słabo przypominała że to maj. Majówki tegoroczne odłożone zostaną zapewne do czerwca.

— Przejazd przez ulicę Bielańską w strzymany jest tylko na przestrzeni pomiędzy Placem Teatralnym a ulicą Danielewiczowską. Układanie bruku żelaznego postępuje dość szybko tak że w ciągu przyszłego miesiąca na całej ulicy Bielańskiej zostanie zapewne ukończonem.

— Siedlce idąc w ślad za Łomżą, Częstochową i innemi większemi miastami prowincjonalnemi zaczynają zaopatrywać się w dorożki. Dotąd wprawdzie jedna dopiero kursuje po mieście, zdaje się jednak, że za tą pierwszą zjawi się ich niebawem więcej.

— Z „Gazety Łódzkiej” dowiadujemy się o powodzeniu, jakiego doznała w koncercie tam danym śpiewaczka panna Teresa Brzechffa. Z Łodzi panna Brzechffa udaje się do Petrokowa, Kielc, Radomia, a następnie do Krakowa.

— P. Izidor Lotto w Kaliszu onegdaj dawał drugi koncert. Pierwszy koncert w którym przyjmował udział p. Stefan Grzywiński, powiódł się bardzo dobrze. Koncertanta przywołano 13 razy.

— Kalisz posiada już stały teatr. Obecnie myślą o zbudowaniu cyrku, który mieścić będzie do 300 osób.

— W szpitalu S-go Ducha od dnia 12 (24) kwietnia Ambulatorjum kliniczno-chirurgiczne będzie prowadzone przez samego Professora Dra Korzeniowskiego, między godziną 11 a 12 zrana, każdego dnia, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— W zeszły wtorek przybył do Torunia z księdzem kanonikiem Polkowskim, p. Beyer, tutejszy fotograf, zbierając pamiątki po Koperniku do Album mającego się wydać w cztero-wiekową rocznicę jego urodzin.

— Od pewnego czasu gości w Warszawie billardzista francuz, Désiré. Sztukmistrz to pierwszego rzędu; najtrudniejsze sztось wykonywa swobodnie i bez wysilenia. Kunszt, któremu się poświęcił, stanowi zarazem środek do życia,— pan Désiré bowiem odbywa już od lat kilku wędrowki po Europie, zadziwiając nadzwyczajną swą zręcznością Niemców, Cze-

chów, Węgrów, Wołochów i Bulgarów. Opowiadał nam, że dwa letnie miesiące przebywa zwykle w Baden-Baden, gdzie dyrektor zakładu kąpielowego płaci mu z góry za kilka godzin lekcji i pokazywanie sztuk gościom. Do Warszawy zawitał niedawno i dawał już przedstawienia w Resursie kupieckiej, oraz w klubach strzeleckim i ruskim. Wielką zaletę tego artysty, stanowi nadzwyczajna skromność. Jest on codziennym gościem w bawarji przy ulicy Trębackiej, w domu dawniej Steinkellera. Widzów zgromadza się mnóstwo,— billardzista obchodzi z kapeluszem dokoła i za drobną opłatą 10 groszy od osoby, rozwija wszystkie zasoby, do których doszedł zdolnością i pracą. Tak małe wymagania dowodzą z jakim zamiłowaniem p. Désiré kunszt swój traktuje i jak ochotnie obznajmia z nim profanów. Byliśmy prztem świadkami dosyć charakterystycznej sceny. Jeden z gości obecnych w sali billardowej, zasnął spokojnie na krzeselku a zasnął twardo, kiedy rozmowy i gwar rozlegające się dokoła zbudzić go nie były w stanie. Gdy przyszło do składki na sztuki, billardzista stanął przed śpiącym i wymownie zachęcał go do wrzucenia w kapelusz co łaska. Nic to jednakże nie pomogło. Francuz znudzony odszedł i zaczął grać, ale w czasie przedstawienia, nie mogąc darować obecnemu a nieprzytomnemu bezpłatnego spania w sali,— częstował go ciągle dotkliwemi przymówkami, w rodzaju: „Tu me payeras ça” (zapłacisz mi za to). Przy mówki te wywoływały szczerzy śmiech w widzach.

— Często wynikają wypadki śmierci dzieci w skutek poparzenia się ogniem pozostawionym opiece drobnej dźiatwy. Podobny wypadek miał miejsce w dniu onegdajszym pod Nr. 21 przy ulicy Tamka, gdzie Laja Baranowicz, żona handlarza, rozpalwszy ogień na kominie, zostawiła w mieszkaniu 4-ro letniego syna Nojecha i 3 letnią córkę Teklę, sama zaś zamknęła drzwi i wyszła do miasta. Dzieci nie miały nic lepszego do zrobienia, jak ogień rozgrzebać i zapruszyć go do skrzyni z sianem niedaleko komina stojącej. W skutek zatlenia się siana powstał ogromny dym, od którego dzieci zagorzały i aczkolwiek cały wypadek dość wcześniej został spostrzeżony przez przybyłą Laję Baranowicz, to jednakże 3 letnia Tekla mimo natychmiastowego ratunku, wkrótce zmarła, życiu zaś syna grozi niebezpieczeństwo.

— Od jednego z prenumeratorów naszych otrzymaliśmy wiadomość o niezwykłym fakcie braku uczuć macierzyńskich, który dowodzi albo niesłychanego zepsucia, albo też jest wynikiem istotnie rozpaczliwego położenia. Oto całe zdarzenie jak nam je korespondent opisuje.

„We środę, to jest 26 b. m. o godzinie 6-jej wieczorem, kobieta z twarzą ukrytą w dużą chustkę, zbliżywszy się do bramy pewnego domu na Lesznie, i uchyliwszy furtki, wpuściła do sieni małe, dwa lub nie wiele więcej lat liczyć mogące dziewczętko. Dziecię weszło w podwórze, trzymając na ręku małą psinę i szukało ojca, którego tam wedle słów pozostałej za bramą kobiety, znaleźć miało zajętego pilnowaniem drzewa. Kobieta tymczasem, która towarzyszyła dziewczynce, szybko oddaliła się od bramy i znikła. Służąca jakaś, która słyszała słowa kobiety i widziała jak mała dziecina szuka po dziedzińcu ojca, którego tu wcale nie było, ostrzegła ją, że go tu nie znajdzie i poradziła aby mała pobięła za matką. Tak się też stało, lecz na ulicy nikt już nie czekał.

„Dowiedziałem się,— pisze dalej korespondent, o całym zdarzeniu, — kazałem szukać biednej niewinnej istoty. Poszukiwania były daremne. Widziano małą wychodzącą z domu i rzewnie płaczącą. Lecz gdzie poszła, czy znalazła matkę i co się z biedaczką stało? nikt wskazać mi nie mógł.”

— Autor listu komunikując nam wiadomość o tem zdarzeniu, wyraża nadzieję, że może wskazówki w liście zawarte, jeśli dziecie dostało się w ręce uczciwych i litościwych ludzi, będą mogły posłużyć do wykrycia śladów matki i pobudek czynu, który może nędra i rozpacz spowodowały.

— Dnia 1 maja r. b. o godzinie 6-jej po południu w mieszkaniu Starszego p. Kahl, w domu pod Nrem 1421/2, odbędzie się sessja Zgromadzenia Cieśli.

— Dnia 7 maja r. b. o godzinie 3-jej po południu, w sali Magistratu odbędzie się sessja Zgromadzenia Tokarzy.

— Dnia 2 maja r. b. o godzinie 5-jej po południu, w sali Magistratu odbędzie się sessja Zgromadzenia Mularzy.

— Według zakomunikowanej nam wiadomości, zarząd miasta nie ma bynajmniej zamiaru usunąć kasztany z przed gmachu Tow. Zachęty Sztuk Pięknych na Krakowskim-Przedmieściu, jak o tem donieśliśmy w Nr 85 Kurjera. Kasztany zostaną w swem miejscu, roboty zaś przy nich obecnie prowadzone, mają na celu tylko sprostowanie chodnika.

— Koncert p. Pawła Schlöttera odłożonym zostaje na wtorek 2go Maja.

— Dyrektor towarzystwa muzycznego ma zaszczyt zawiadomić że próba chóru męskiego odbędzie się jutro w sobotę dnia 29 Kwietnia o godzinie 6-jej wieczorem.

— S. p. Izabella Kopycińska, zmarła d. 27 b. m., przeznaczyła ostatnią wolą rs. 30 dla kalek i prawdziwie biednych w różnych dzielnicach miasta Warszawy zamieszkałych, która to kwota została złożoną do rozporządzenia Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 1085.

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet—; na cmentarzu katolickim mężczyźni 3, kobiety 7, dzieci 19; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—, kobiet 1; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn—, kobiet 1. (G. Polic).

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób 223, wyjechało zaś 202.

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 1 przy ulicy Zimnej, Ruchla Fracht służąca, obawiając się kary za dopuszczenie się kradzieży, w zamiarze odebrania sobie życia, napiła się wtryleju, lecz po udzieleniu jej pomocy lekarskiej, została przy życiu i znajduje się na kuracji w szpitalu starozakonnych.— Z okazji tego wypadku, prowadzi się śledztwo policyjne w celu postąpienia podług przepisów.

— W cyrkule Łazienkowskim, Józef Abramowicz, kominiarz z 3-jej części straży ogniowej, wycierając komin w domu pod Nr. 17 przy ulicy Jerozolimskiej, w skutek złego stanu wierzchniej części komina, upadł z wysokości 3 sążni i skaleczył sobie piersi.— Abramowicz odesłany na kurację do szpitala S-go Rocha a właściciel domu, za zły stan kominów do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. (G. Polic).

— Za głowę marmurową w Herkulanum wykopaną, znajdującą się w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, hr. P. daje rs. 7.— Kto da więcej?

+ W dniu 27 b. m. i r., zmarła opatrzona ŚŚ. Sakramentami Izabella z Kopycińskich Kopycińska, wdowa po Franciszku Kopycińskim b. Oficerze b. Wojsk Polskich i Właścicielu dóbr Krzywica, przeżywszy lat 70. Pozostała familja zaprasza Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo w dniu 29 b. m., o godzinie 11-tej rano odbyć się mające w kościele S-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 30-tym b. m. i r., t. j. w Niedzielę, o godzinie 3-jej po południu do kolei Terespolskiej dla pochowania w grobie familijnym w dniu 2 maja r. b., w Siennicy o godzinie 12-tej w południe, po odbytych poprzednio nabożeństwie. — 2941—

+ S. p. Paulina z Kesnerów Stecka wdowa, przeżywszy lat 57 po długiej i ciężkiej chorobie w dniu wczorajszym życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu S-go Ducha odbędzie się dnia 30 kwietnia t. j. w Niedzielę o godz. 5-jej z południa na które pozostały zięć z wnukami zaprasza. — 2942—

— Doszła tu drogą telegraficzną wiadomość, że w d. wczorajszym, w Luboni, W. Księżwie Poznańskim, zasnęła w Bogu s. p. wojewodzina hr. Ostrowska. Zmarła, około 70 lat wieku licząca, była drugą małżonką niegdy Antoniego hr. Ostrowskiego, założyciela miasta Tomaszowa Rawskiego.

— Donoszą nam, że w powiecie Słuckim, (gubernińska) umarł w majątku swym Janowiczach s. p. Ignacy Pilawski.

+ W Petrokowie d. 11 kwietnia r. b. po krótkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w 29 roku życia, przeniosła się do wieczności s. p. Antonina z Kowalskich Olszewska, żona urzędnika miejscowego rządu gubernjalnego, utrzymująca tam od lat przeszło 10-ciu magazyn mód.

— „Gołos” donosi, że Towarzystwo drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej porozumiało się z Towarzystwem galicyjskiem drogi żelaznej Lwowsko-Berdyczowskiej co do połączenia tej ostatniej z gałęzią Radziwiłłowską; przyczem postawiono warunek, ażeby kolej łącząca ukończoną i na użytek oddaną została jednocześnie z otwarcie ruchu na linii bocznej Radziwiłłowskiej.

— Pomiedzy mieszkańcami Batuma krąży pogłoska jakoby Rossja miała zamiar kupić od Turcji Batum za 12 milionów rubli. „Nikoł. Wiest.”

— Petersburski kupiec 1ej gildy Konstanty Wachter i poddany Wielkiej Brytanji Tersten Nordenfeldt wspólnik domu handlowego Taden Nordenfeldt i Spółka w Londynie, przedstawili ułożony przez nich projekt ustawy, na zasadzie której oni wraz z wezwanymi do udziału osobami, zamierzają założyć towarzystwo na akcjach budowania wagonów dla kolei żelaznych pod nazwą: „Newskie towarzystwo wagonowe” Zarząd sprawami towarzystwa porucza się zarządowi znajdującemu się w Petersburgu. Ustawa ma być wkrótce przez komitet ministrów rozpatrzoną. Zakładowy kapitał towarzystwa ma wynosić pięćkroć sto tysięcy rubli podzielonych na sto akcji, każda akcja po pięć tysięcy rubli. „Birż. Wied.”

— Instytucje kredytowe w Cesarstwie coraz się mnożą. Podług „Birż. Wied.” w dniu 7 (19) marca



roku bieżącego. Najwyżej zatwierdzona została ustawa Banku handlowego rewelskiego. Założycielami tego banku są: bracia Konstanty, Gustaw i Lewald Ungern-Sternbergowie, kupcy pierwszej gildy, Horacy Günzburg i Henryk Kirsztén, oraz po części obywatele Ernest Kolbe i Emil Kazalak. Kapitał zakładowy banku, ustanowiony na rs. 500,000, zebrany będzie przez wypuszczenie 5,000 akcji po rubli srebr. 100. Kapitał ten z rozwojem działania banku będzie mógł na skutek uchwały ogólnego zebrania akcjonariuszów, zatwierdzonej przez ministerstwo skarbu, powiększyć się do jednego miliona rs., przez emisję dalszych serji. Po zebraniu rs. 250,000, bank będzie mocen ukonstytuować się, najpóźniejszy wszelako termin rozpoczęcia czynności oznaczony został na dzień 7 (19) sierpnia r. b. Bank rewelski w miarę potrzeby otwierać będzie filje w miastach Cesarstwa i za granicą.

× D. 24-go b. m. o godz. 13-ej w południe, jeden ze znajdujących się w Toruniu jeńców (Turkos), będąc skazany na karę więzienną na lat 10, za nie subordynację względem władzy, rozciął brzuchy dwóm swoim towarzyszom niewoli, którzy śmierć z tego zaraz ponieśli, a trzecie innym zadał śmiertelne rany; a to z przyczyny, że ci naśmiewali się z niego, że zostanie osadzonym w więzieniu.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zawieszenie broni w Neuilly trwać miało nie 8, jak doniosła „Etoile belge“, ale 12 godzin. W tym przedmiocie niema jeszcze urzędowej wiadomości. To tylko wiadomo, że mieszkańcy Neuilly, Sablonville, dzielnicy Ternes, chronią się do środka miasta, gdzie komuna w drodze rekwiizycji przygotowała dla nich mieszkania. Jednocześnie z dziełem pokoju snuła się dalej w Neuilly smutna sprawa wojny domowej: obie strony wznosiły barykady. Na posterunkach jednak blisko siebie położonych, zachowały się spokojnie—spokojem tym przynajmniej objawiając braterstwo, do którego nadaremnie napominają walczących umysły szlachetniejsze.

Thiers nie chciał przystać na dłuższe zawieszenie broni, niż dwunastogodzinne. Względem czysto militarny—obawa umocnienia się powstańców, musiała być przytem mniej silną niż strach, aby przy paradiowym wypoczynku, żołnierze nie utracili karności, która i tak przedstawia się w niezbyt świetnych kolorach.

Fort Charenton wbrew doniesieniom „Timesa“ znajduje się ciągle w ręku Niemców. Po oświadczeniu pana Bismarcka w sejmie berlińskim nie można nawet przypuścić, aby sztab niemiecki nakłonił się do tak wielkiego ustępstwa, jak wydanie dwóch lub trzech fortów bardzo ważnych, jak forty: Saint Denis i Charenton. Zgnębienie komuny może być dla p. Bismarcka bardzo pożądanem, ale pożądanie jeszcze własnie podczas niepokojów wewnętrznych trzymanie żelaznych rąk na Francji a w szczególności na Paryżu.

Względem takiego interesu wyjaśniają nam, przy zna-nej tegości charakteru księcia kanclerza, polityczny powód jaki miał do oświadczenia w Sejmie: że nawet w razie zapłacenia pół miljaru, rząd niemiecki nie mógłby wydać fortów Francuzom—którzy zwołają z zawarciem ostatecznego pokoju, a niesnaskami zagrozić mogą interesom niemieckim.

Do takiego znaczenia sprowadzają dzienniki berlińskie słowa wypowiedziane przez kanclerza w długiej obronie interesów niemieckich. Racja polityczna jest jasna i łatwa do usprawiedliwienia ze stanowiska polityki. Ale inaczej się rzecz ma ze stosunkiem prawnym. W myśl artykułu III-go preliminarjów, Niemcy obowiązani są po zapłaceniu pół miljaru ustąpić z fortów: preliminarja wcale nie łączą sprawy ostatecznego traktatu, ze sprawą pierwszej wypłaty i pierwszego ustąpienia ku wschodowi. Na niezaspekowanie potrzeb intendendury odpowiedzieć można rekwiizycjami, a przy wypłacie pół miljaru, żądać zarazem i wypłaty całej zaległości funduszów alimentarnych: ale jeśli Francja wszystko zapłaci i płacąc wypełni zobowiązania pokoju, nie można będzie zobowiązań jej odrzucać, pod pozorem, że nie podpisała aktu ostatecznego; bo akt ten wobec dobrowolnego wykonywania umowy z d. 26 lutego, musi mieć tylko znaczenie prostej formalności.

Odmówienie zatem wydania fortów Francuzom, którzy zapłacą wszystko co zapłacić winni, byłoby naruszeniem preliminarjów: żadne względy bezpieczeństwa i interesu nie mogłyby usprawiedliwić polityki odmowy z punktu widzenia *quod iustum et honestum*. Francja doznała już tak wielkich klęsk—że możnaby jej oszczędzić kłopotów i dać to przynajmniej co się jej należy.

„Gazeta Szpenera“ nie waha się upatrywać wyraźnego niedowierzania do rządu Francuzkiego i nasuwa przytem myśli niezbyt odległe od zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy Francji. Może być że w chwili, gdy p. Pouyer Quertier zjawi

się w St. Denis z pieniędzmi które wystarczą na pokrycie całej pożyczki niemieckiej—rząd w Berlinie zrzeknie się swych obaw. Weźmie pieniądze a odda forty, które dotychczas jak były tak są wszystkie w ręku wojsk okupacyjnych.

„Independance belge“ z. d. 25 gani surowo okólnik p. Dufaure i tak odzywa się o tej nieomyślności której blaskiem ludzie namiętnie występujący przeciwko komunie chcą otoczyć Zgrom. narod. w Wersalu „Usiłując wynieść Zgromadzenie po nad wszelkie napadzi, jakie ono samo aż nazbyt często wywołuje przez postawę i uchwały swoje, rząd staje pod zarzutem iż chce ustalić solidarność pomiędzy sobą a reprezentacją, a ponieważ reprezentacja nie jest tak bardzo skłonną do zgody i umiarkowania, z konieczności więc wyprowadzić trzeba wniosek że w końcu i sam rząd okaże się również mniej umiarkowanym i po-jednawczym niż się tego ponim spodziewano.“

A dalej tenże dziennik mówi:

Jest to jedna i wcale nienajmniejsza z niedogodności jakie przedstawiają te okólniki w których panują wzburzenia gniewu i obelgi, okólniki które mogą odebrać zaufanie w zamiary rządu i szczerość jego podać w podejrzenie. Nie o to w obecnej chwili starać się powinien rząd. Im bardziej wierzy w swe zwycięstwo im pewniejszym jest zwycięstwa, tem większy ma obowiązek i interes nie robić nic takiego co by wyglądało na gniew.“

Jenerał Ducrot trzyma się innych i do wiązanki dostarczanej przez Thiersa, Favra, Picarda i Dufaure, dorzuca jeszcze od siebie proklamację do armji szersburskiej z dnia 19go kwietnia, w której znajdują się te wyrazy:

„Banda nędzników usiłuje na ruinach nieszczęśliwego naszego kraju ustalić triumf próżniactwa, rozpusty, rozboju i mordu.“ „Idźmy wygnąć ze stolicy tych głupców i łotrów“. Jenerał Ducrot nie będzie ich już wyganiał, bo wziął dymissję.

Z Wiednia telegraf donosi o zapowiedzianym już w różnych wiedeńskich korespondencjach i z niecierpliwością oczekiwanym w austriackiej Radzie państwa projekcie konstytucji. Projekt ten niema bynajmniej federalistycznej barwy jaką przewidywało stronnictwo konstytucyjne i mogłoby tylko w takim razie narazić na szwank dzieło grudniowe, gdyby w samej Radzie państwa stanowczo wzięło górę dążenie do nadania sejmom działalności w krążącej w dziedzinie konstytucji. Stronnictwo konstytucyjne nieomieszkało też stanąć w obec ministerjum uzbrojone od stóp do głów Podniosło na nowo kwestję bezpośrednich wyborów jednocześnie z kwestją powiększenia liczby deputowanych i tym sposobem dostarczyło tematu do dyskusji, o którą jak wiadomo, przed półtora rokiem rozbiła się egzystencja ministerjum Hasnera. Obfitość reformatorskich projektów jest obecnie tak wielką, że można powątpiewać czy Rada państwa ułatwi się z niemi do terminu wyborów do delegacji, a najbardziej naglącem jest obecnie rozstrzygnięcie pytania czy stronnictwo konstytucyjne zdecyduje się przedsięwziąć wybory do delegacji przed ukończeniem rozpraw nad temi reformami. W Peszcie, ze względów formalnych będzie miało miejsce w dniu 17 b. m. zamknięcie posiedzeń obecnego sejmiku. Krok ten ma przeszkodzić, ażeby sejm w ciągu jednej sessji nie przedsięwbrał dwa razy wyborów do delegacji.

W Anglii projektowane opodatkowanie zapalek dostarczyło opozycji tyle palnego materiału, że rząd mimo gotowych już nadrukowanych marek stemplowych, zmuszony był cofnąć tę część projektu. W Izbie gmin pp. White, Fawcett i Liddel wystąpili z poprawkami a poza obrębem parlamentu, fabrykanci organizowali demonstracje przeciwko podatkowi p. Lowe.

Rezolucja proponowana przez p. Fawcette jest najlepszym dowodem niekonsekwencji radykalizmu, który narozprawiawszy się tyle nad potrzebą wnieśzania się Anglii do wojny francuzko-niemieckiej, żąda teraz redukcji w budżecie, które nie tylko uniemożliwiły wszelką ze strony Anglii interwencję w sprawach kontynentu, ale podkopałyby bezpieczeństwo narodowe. Według p. Fawcett, Izba gmin winna oświadczyć, że przeciwną jest projektom rządowym powiększającym podatki i że według jej zdania ciężary jakie ponoszą kontrybucenci mogłyby być znacznie zmniejszone, a większa część dochodu użyta na amortyzację długu publicznego, gdyby tylko kraj administrowany był z większą oszczędnością. Przyjęcie podobnej rezolucji znaczyłoby tyle co wotum nieufności dla ministerjum, a położenie parlamentarne nie jest tej natury aby pozwalało się obawiać podobnej ewentualności.

„Times“ przypomina jednak krańcowym ekonomistom domagającym się dziś zredukowania budżetu, że środki będące finansowym następstwem deficytu wykazanego przez p. Lowe, narzucone były gabinetowi właśnie przez ultra-liberalną frakcję, do której p. Fawcett należy. Deficyt pisze „Times“, jest znaczny, nie przeczymy, ale środki militarne, których jest na-

stępstwem, nie są bynajmniej przesadzone, dają bowiem krajowi zaledwie 100,000 regularnego wojska i rezerwę wystarczającą do odparcia najazdu. Środki te przedsięwzięte zostały w skutek publikacji układów tyczących aneksji Belgji do Francji na początku wojny francuzko-niemieckiej. Wtedy liberalni pierwsi żądali powiększenia budżetu wojskowego, dla dania Anglii możności energicznego działania. Dwa miliony funtów dodane przez pana Gladstona do budżetu wojny nie wystarczały im; żądali podwyższenia wydatków wojennych do 5 milionów. Następnie nota rosyjska tycząca kwestji morza Czarnego, była powodem nowego postrachu, a w tej okoliczności liberalni oskarżali również gabinet o małoduszność i wyrzucali mu przyzwolenie na konferencję, głośno się odzywając że kraj jest bezbronny i że reorganizacja wojskowa jest kwestją palącą chwili obecnej.

(Nord. Allg. Ztg. Indep. belge.)

## Wiadomości Telegraficzne.

Lyon 21-go.—Jenerał Cronsat rozkazał wojskowym aby nie wychodzili na miasto bezbronnie, a w razie zaczepki dobywali oręża.

Londyn 25-go.—„Times“ nie cofa swego doniesienia o zajęciu fortu Charenton przez wersalczyków. Stronnictwo orleańskie agituje znowu za prezydenturą ks. Aumale, na miejsce Thiersa. Pomiędzy ludnością większą departamentów, bonapartyzm zyskał na sile.

Paryż 25-go wieczorem.—Mieszkańcy Neuilly, Sablonville i dzielnicy Ternes opuszczają swe mieszkania i tłumnie przenoszą się do środka miasta. Gwardja pracuje nad nowymi barykadami i dawne naprawia. Forpocząty wojsk wersalskich stoją o 150 metrów z tej strony kościoła w Neuilly.

Wersal 25-go godz. 7-ma wieczorem.—Na Zgrom. narod. oświadcza Picard na interpelację co do Algieru, że niepotrzeba już przedsiębrać żadnych nowych środków dla przytłumienia powstania w Algierze: co było potrzebne, to zrobiono. Powstanie będzie przytłumionem.

Ogień przeciwko fortom Issy i Vanves nie ustaje ale jest bez skutku. Słychać że mgła tamuje skuteczność strzałów. Do tej chwili nie ważnego.

Paryż 25-go wieczorem.—Delegowani Lyonu wydali do Zgrom. Narod. i do komuny odezwę, w której zaklinają obie strony walczące aby zaprzestały bratobójczej walki; wzywają Zgrom. narod. aby nie dufała w swą siłę, a komunie aby wróciła do pierwotnych zamiarów i ograniczyła żądania swe na dopominianiu się swobód municypalnych: o ile kwestja toczy się będzie naokoło tych swobód o tyle sprawa Paryża będzie sprawą wszystkich miast Francji.

Bruksella 26-go wieczorem.—„Etoile belge“ donosi że Towarzystwo drogi żelaznej północnej wstrzymało przewóz do Paryża węgla i żywności.

Paryż 24-go.—Na giełdzie powiewa już czerwona chorągiew. Stało się to na rozkaz komuny i pomimo całego oporu jaki rozkazowi stawiono. Jednocześnie zamknięta została kawiarnia Gretry, gdzie się zbierali finansisci.

Amiens 25-go.—Dyrekcja drogi żelaznej północnej donosi z Creil (5 mil od Paryża). Pociąg z żywnością przeznaczony dla Paryża zatrzymano i wrócono na miejsce z którego był wysłany. Blokada Paryża rozpoczęta.

Paryż, 24-go.—„Temps“ donosi z St. Denis. W obecnych okolicznościach wyjście Niemców daje mieszkańcom powód do niepokoju. Opinia publiczna zmusza komunę do zwrócenia Towarzystwu oświelenia gazowego zabranych mu pieniędzy.

Wiedeń 25-go. W Izbie deputowanych prezes ministrów przedstawia projekt do prawa o rozszerzeniu inicjatywy, prawodawczej sejmów prowincjonalnych. Sejmom służyć ma prawo uchwalenia projektów, w przedmiotach szczegółowo z pod kompetencji ich niewyłączonych, które to projekta po zatwierdzeniu przez radę państwa i uzyskaniu sankcji cesarskiej będą miały moc prawa dla danego kraju. Rada państwa przy zatwierdzeniu projektu ograniczać się ma tylko na rozbiórke kwestji: Czy projekt zgadza się z interesem monarchji czy nie i według tego odrzucić go lub zamienić w prawo.

Hr. Hohenwart w obronie wnieśionego przez siebie projektu przytacza: że działalność rządu, który konsekwentnie i bez namiętności stara się nie schodzić z drogi konstytucyjnej być zarówno sprawiedliwym dla wszystkich narodowości i zasadnicze prawa państwa wykonywać wedle ich ducha i osnowy, prędzej zadowolni wszystkich niż mniemane usunięcie dziesięcioletniego sporu na drodze choćby nawet niewiedzieć jak genialnych projektów.

Minister sprawiedliwości zawiadamia Izbę że posiedzenia zamknięte zostaną 17 maja. Następna sessja w której dopełnione będą wybory do delegacji zaczyna się 19 maja.

Bez względu na to oświadczenie, Gross występuje



z wnioskiem żądającym, aby Izba rozważyła, czyli mandat delegacji wybranej w listopadzie r. z. istnieje jeszcze w swej sile, czy też ustał wraz zamknięciem poprzedniej sesji w d. 18 lutego r. b.

Gross wnosi dalej, aby sprawę wyborów nowej delegacji która zebrać się ma d. 22 maja przekazać do opinii osobnej komisji. Siedmiesięciny czterech deputowanych wnoszą aby Izba uznała w zasadzie konieczność przygotowania projektów do prawa, względem pomnożenia liczby członków reichsratu, wprowadzenia wyborów bezpośrednio przez ludność a nie przez sejmy dokonywać się mających i wreszcie szczegółowego rozkładu i porządku wyborów. Wszystkie te projekta mają być złożone Izbie. Komisja do rozpatrzenia projektu rządowego o inicjatywie prawodawczej sejmów krajowych wniesionego na dzisiejszym posiedzeniu, wskaże w formie sprawozdania główne punkta na jakich oprzeć należy powyższe prawa projektowane przez 74 deputowanych.

**Strasburg, 26go.** — „Strasburger Ztg“, dowiaduje się, że wkrótce wydanym zostanie rozkaz zaprowadzający przymusowy wykład języka niemieckiego w szkołach tej części Alzacji, w której panującym jest język niemiecki.

**Florencja, 25go.** — Minister sprawiedliwości zawiadamia, iż Rząd wkrótce przedstawi projekt do prawa względem zupełnego oddzielenia kościoła od państwa.

**Londyn, 25go.** — Izba niższa. Sir Charles Dilke interpeluje Rząd o wczorajsze zachowanie się policji podczas demonstracji przeciwko podatkom zapalczkowym. Gladstone oświadcza, że policja była w swoim prawie, gdy rozpraszała tłumy, przepisy bowiem obowiązujące zakazują tłumnego podawania petycji do Parlamentu. Na grózbę Disraeliego, że będzie musiał zwrócić uwagę Izby na nowe podatki, Kanclerz Skarbu oświadczył, że w obec ogólnego oporu, Rząd cofa podatek od zapalek, ale utrzymuje wszystkie inne. Izba radzi będzie nad nimi we środę.

**Londyn, 25go.** — „Times“ w artykule wstępnym donosi: Przy obecności 500 deputowanych w Izbie niższej, budżet otrzymał tylko większość 27 głosów. Równa się to stanowczemu potępieniu budżetu. Prawdopodobnie za podatkiem zapalczkowym pójdzie i podatek od dziedzictwa. Minister Skarbu będzie musiał układać nowy budżet. Przy demonstracji wczorajszej przyszło do zatargów z policją, którą obrzucano kamieniami.

**Londyn 25 go.** — Demonstracja przeciwko podatkom od zapalek była bardzo imponującą. Przyjmowało w niej udział najmniej ze 20000 ludzi. Tłum ten obległ gmach parlamentu. W kilku punktach przyszło do starcia z policją. Gladstone wygwizdany.

**Londyn 26go.** — Telegram Timesa z Wersalu dnia 25-go. Położenie toż samo co i przedtem. Mont Valerien i baterie pod Courbevoie, prowadzą ogień przeciwko Levallois, Clichy i Porte Maillot. Sfederowani bombardują Becon. Strzelanina wersalska do fortów Issy i Vanves ciągle bezskuteczna. Brama Ternes mocno uszkodzona; ale nie ma w niej jeszcze wylotu. W Neuilly ludność, wyłącznie prawie kobiety i dzieci, powychodziła z piwnic, w których przez trzy tygodnie zamieszkiwała. Wielka ilość trupów jeszcze nieopógrzebanych. Wojska wersalskie zabrały zapasy wina i w ogóle nie najlepiej zachowywały się w Neuilly. Z obu stron zaciętość posunięta do ostateczności. Zda się że ogień z większą niż dotąd siłą za chwilę na nowo się rozpali.

**Londyn 26-go.** — „Daily News“ z Paryża 25 go. Jednocześnie z wypoczynkiem wojennym, w Neuilly, obie strony fortyfikują się i wznoszą barykady. Dziś w nocy spodziewają się stanowczego napadu. W wielu punktach wazkie tylko ulice rozdzielają walczących, pomiędzy którymi na pozór panują dobre stosunki.

Assy został napowrót osadzonym w więzieniu. **Szanghai 12-go kwietnia** (przez Londyn). Rząd wystosował notę do reprezentantów mocarstw europejskich, w której żąda aby odtąd w państwie chińskim nie udzielano żadnych nauk sprzecznych z nauką Konfucjusza. Wszyscy misjonarze z wyjątkiem znajdujących się w portach, mają być uważani za podanych chińskich. Kobiety nie wolno być na nabożeństwach chrześcijańskich. Względem wydarzonych niedawno rzezi, nie będzie danym żadne inne zadośćuczynienie, prócz ukarania winnych. Odpowiedź reprezentantów nie jest jeszcze znana.

### Depesze Telegraficzne.

**Warszawa d. 28 Kwietnia, godz. 11 z rana.**

**Wersal 27-go.** — We czwartek z rana miejscowość Malineaux zaatakowana została przez oddział 3,000 ludzi. Dwa bataliony sfederowanych stamtąd wypędzono, a miejscowość zajęli wersalczyce.

## NIZEJ CZUBA.

Aby nie być z światem w walce  
Pilnuj człeku, iżby  
Nie wzrosło choćby na dwa palce  
Z ponad ludzkiej ciżby.  
Rosnąć w górę czyliż warto  
Ponad głupie głowy?  
Niech ma każdy twarz wytartą  
Monety zdawkowej.

Jeśli czując młode siły  
Coś ku górze pędzą,  
Wzialesz rozbrat bracie miły  
Z zwykłą ludzką nędzą,  
Jeśliś stawiał pierwsze kroki  
Z trudem i mozołem,  
Podążając w świat szeroki  
Śmiało, z jasnym czołem;

Jeśliś kochał szczerze ludzi,  
Zysków czczych nie łapał,  
Jeśli cnota w tobie budzi  
Czysty serca zapal;  
Jeśliś użył myśli pługa  
Na polu szerokiem....  
To choć drobna twa zasługa  
Wyjdzie tobie bokiem.

Już to trudno, miły bracie,  
Dola twoja taka!  
Będą wszyscy wrzeszczeć na cie,  
Juk na wilkołaka.  
Będiesz jako niby owe  
Na wróble straszidła,  
I zwali się na twą głowę  
Całe stado bydła.

Huzia na cie! Całą zgrają  
Puszczą wszystkie psiarnie,  
Zagałuszą zaszczekają  
I przepadniesz marnie.

— Józef Jarocki, właściciel magazynu wyrobów złotych, przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskich, pierwszy sklep idąc od rogu ulicy Miodowej, z wyrobami złotymi utrzymujący, w tych dniach powrócił z zagranicy. — 2937 —

— Kancelaria Gustawa Żurkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została do domu przechodniego, zwanego „Roeslera“, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 451 (nowy 9), na pierwsze piętro, od Krakowskiego-Przedmieścia. (1-2) — 2934 —

— Pan Wacław Kurmanowicz, Inżynier, wyjechał w tych dniach do Wiednia, gdzie otrzymał zajęcie w znanej fabryce machin Siegla. — 2880 —

## ROLETY

z płótna rewantuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9. (3-8) — 2408 —

**Obicia Papierowe,**  
**ROLETY DO OKIEN I CERATY**  
**NAJTANIEJ.**  
W SKŁADZIE  
**SEWERYNA MAZUR i S-ki,**  
Plac Teatralny, Pałac Blanka, o-  
bok Ratusza. (15-0) — 1506 —

**OBICIA PAPIEROWE**  
po cenach zupełnie niskich poleca Skład Cerat i Rolet, **M. Głowackiego,** Krakowskie-Przedmieście, w domu Grodzickiego (8-10) — 1365 —

## Ceraty na barchanie, podłogowe,

i inne,  
**Bombonierki i Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9. (3-8) — 2409 —



## za rub. sr. 75 Fortepjan

(Piano-carré) mahoniowy, w dobrym stanie, z jednej z fabryk petersburskich. Obejrzyć i bliższą o nim wiadomość powziąć można przy ulicy Instytutowej, Nr domu 6, mieszkania Nr 2. (1-3) — 2954 —

## Letnie Mieszkania

**W MAJĘTNOŚCI HELENÓW,** blisko stacji drogi żelaznej Warszaw.-Wiedeń. Pruszków położonej, jest jeszcze kilka **Lokali** mniejszych i większych do najęcia. Dogodność komunikacji, szczególniejszą tanią przez pociągi spacerowe, łatwość otrzymywania opału w miejscu, mieszkania te zalecają. O warunkach dowiedzieć się można u Rządcy Pałacu Nr 415, nowy 15, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw b. Pałacu Namiestników. (1-3) — 2944 —

## DOLINA SZWAJCARSKA.

**Dnia 30-go b. m., odbędzie się Koncert** pod dyrykcją **Adolfa Sonnenfelda,**

Program:

- 1) Friedengruss, Marsz, A. Sonnenfelda. 2) Uwertura z op. „Król Yvetot“, A. Adama. 3) Künstlerleben, walc, Jana Straussa. 4) Frühlingserwachen, romans, E. Bacha. 5) Sängerkrieg, polka, Jana Straussa. 6) Uwertura z op. „Indra“, Fr. Flotowa. 7) Marsz Egipski, Jana Straussa. 8) Traumbilder, fantazja Lumbyego. 9) Mazur z Ojcową, K. Platera. 10) Podróż po Europie, potpourri Konradiego. 11) Tutti-Frutti, kadryle. 12) Romans, (solo na trąbce), Koczubeja. 13) Stiefmütterchen, polka-mazurka, Józefa Straussa. 14) Kawatina z op. „Nabuchodonozor“, Verdięgo. 15) Bahnfrei, (schell-polka), Ed. Straussa.

Wejście **Kop. 20.**

Początek o godzinie 5-ej. Koniec po 8-ej. (1-1) — 2932 —

**TEATR WIELKI.** — Dziś: **Hamlet.** — Jutro: **2-gi akt Opery Orfeusz w Piekło.** — **Divertissement.** — **Kantata.**

**TEATR ROZMAITOSCI.** — Jutro: **Post-scriptum.** (2-gi raz). — **Grzeszki babuni.** — **Zręczność i przekora.**

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

**Dnia 16 (28) Kwietnia 1871 r.**

Monety i Papiery	Żądano	Placono
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 28		
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 67½		
Obliki skarbowe 100 rs. (od kup.)	85	50
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	89	43
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	60
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	25
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	—
Obliki Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	54
Bilety Banku Cesar. za r. 1860	91	75
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	145	—
„ z r. 1866	143	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	74	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	68	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	138
Akcje Drogi żel. War.-Terespól.	—	111
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	145	144
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	101	100
5% Listy zastawne rosyjskie	105	50

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 140  
Od Likwidacyjnych kop. 163½  
Od Listów Zastawnych nowych kop. 175  
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 374½  
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 77½ rs. 113 k. 47½  
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 73 rs. 7 kop. 71  
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —  
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 80 rs. 91 k. 50

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

**Dnia 27 Kwietnia 1871 r.**

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
wskazywał st. Ciepła	1.0	7.3	5.4
Dnia 27 największe ciepło 7.8 najmniejsze ciepło 0.5 st.			
<b>Barometr</b> spada.			
<b>Wiatr</b> panujący północny.			
<b>Niebo</b> pogodne.			
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 2.7 R.; barometr nieznacznie opada, wiatr północno-wschodni.			
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 5 cali 6.			

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 27 kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 6 k. 90 do rs. 7 kop. 87½; — żyta wagi 230 do 240 od rs. 4 kop. 27½ do rs. 4 k. 50; — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 45; — owsa rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85; — kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 55.

— **Okowite** płacono dnia 27 kwietnia hurtową składnicą za garniec od k. 140½ do kop. 141. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 142 do 143 kop.

**Jutro Kurjer nie wyjdzie.**

**DODATEK.**



## WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

### Wstępne Akordy

poezje  
Miroslawa Dobrzańskiego.

Biletów prenumeracyjnych na dzieło pod powyższym tytułem, dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach po Kop. 50. Po sprzedaży takich 200, z których dochód przeznacza się na rzecz niezamożnych Studentów Uniwersytetu, książka niezwłocznie ukaże się w handlu księgarskim.  
(3-3) —2724—

### Nowa wiadomość o tanich Nutach.

Zeszyt złożony z 17-stu słynnych kompozycji muzycznych na fortepjan,

p. t.:

### PERLES DE SALON,

za kop. 80, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 10.

Treść: Spindla, Lilie, — Richard, La Violette, — Sutter, Heidelberg, Mazurka, — Arditi, Il Baccio, Valse, — Badarzewska, La prière d'une Vierge, — La prière exaucée, — Douce Réverie, — Mazurka, — Richard, Marguerite, Nocturne, — Lee, La Beyamesa, Ballade, — Leybach, Deuxième Nocturne, — Ketterer, Nocturne, — Sutter, Feu follet, Mazurka, — Clemens, Valse élégante, — Leybach, Fantaisie sur un thème allemand, — Wollenhaupt, Romance sans paroles, — La Gazelle.  
(1-3) —2673—

Zeszyt w Warszawie  
kop. 35,

## M U Z E U M

Zeszyt na prowincji  
kop. 45.

# SZTUKI EUROPEJSKIEJ,

(Zbiór rycin wykonanych na stali, przedstawiających kopie celniejszych obrazów

## GALERJI EUROPEJSKICH

z tekstem obejmującym życiorysy znakomitszych malarzy).

Pod powyższym tytułem wychodzi nakładem Michała Glücksberga księgarza w Warszawie, w początku każdego miesiąca zeszyt w formacie in 4-o i obejmuje:

- 1<sup>o</sup> Trzy kopie celniejszych obrazów Galerji Europejskich wykonane na stali,
- 2<sup>o</sup> Portret jednego ze znakomitszych malarzy.
- 3<sup>o</sup> Arkusz tekstu zawierający życiorysy znakomitszych malarzy.

Dotychczas wyszły 3 zeszyty, które zawierają w sobie:

- Zeszyt I. **Madonna Sykstyńska** podług obrazu Rafaela.  
" **Portret Rembrandta** Van Ryn.  
" **Dentysta** podług obrazu Gerarda Dow.  
" **Portret Piotra Pawła** Rubensa.  
Zeszyt II. **Apoteoza zwycięstwa** podług obrazu Rubensa.  
" **Palacze tytoniu** podług obrazu D. Teniersa.  
" **Groźba Samsona** Rembrandta.  
" **Portret Malarza** N. Berchem.  
Zeszyt III. **Rembrandt i jego żona** podług obrazu Rembrandta.  
" **Chemik** podług obrazu Teniersa.  
" **Wenecjanka** podług obrazu G. Savoldo.  
" **Portret Malarza** Dawida Teniersa.

### W WARSZAWIE:

Cena zeszytu kopiejek 35.

przy zaprenumerowaniu płaci się za zeszyt 1-y i 12-y, kończący tom pierwszy kopiejek 70, przy następnych po kopiejek 35.

### Na Prowincji, w Królestwie i Cesarstwie.

Cena zeszytu kopiejek 45.

czyli kwartalnie (za 3 zeszyty) rs. 1 kop. 35, półrocznie rs. 2 kop. 70, rocznie rs. 5 kop. 40.

Prenumeratorem pisma tygodniowego dla kobiet pod tytułem:

## BLUSZCZ.

Płaca w Warszawie za zeszyt zamiast kopiejek 35 kopiejek 30

" na prowincji 45 " 37 1/2

t. j. kwartalnie rs. 1 kop. 12 1/2, półrocznie rs. 2 kop. 25, rocznie rs. 4 kop. 50.

Prenumeratę uprasza się nadsyłać pod adresem do księgarni i Składu Nut Muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Grodzickiego, Nr 7 (411).

Prenumeratę przyjmują również wszystkie księgarnie i kantory pism periodycznych.

## MICHAŁ GLÜCKSBURG,

(4-6)

— 2123 —

Księgarz i Wydawca.

W Drukarni Czerwińskiego i Spółki, w Redakcji, Przeglądu Katolickiego i u aut. ra X. M. Gorzelańskiego, ulica Żelazna Nr 2449 nabyć można następujące dzieła religijne.

**Miesiąc Marji (Maj) dla Młodzieży**, (dla panien i dla chłopców), po kop. 20.

**Zbiór Nauk i Przemówień do dzieci przy pierwszej Spowiedzi i Komunii Św.**, cena rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 80.

**Przewodnik do pierwszej Spowiedzi i Komunii Św.**, kop. 50.

**Mały katechizm według X. De Segur** kopiejek 7 1/2.

**Pamiętka Rekolekcji djeceżałnych wielkanoctnych**, przez X\* kop. 25. (5-6) — 2437 —

**Księgarnia Gebethnera i Wolffa, w WARSZAWIE,** otrzymała na skład główny dzieło:

## POGLĄD

na naukę **Fr. K. Savigny,**

ze stanowiska

**Filozofji Prawa,**

napisał

**Gustaw Roszkowski,**

Dr Filozofji i Magister Prawa i Administracji,

Kop. 60,

i tegoż autora

**O istocie i znaczeniu Filozofji Prawa.**

Kop. 45

(3-3)

—1813—

## Ogłoszenie.

Przy Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim 20 Kwietnia (2 Maja) r. b., o godzinie 11-ej rano, naznacza się licytacja bez przetargu na sprzedaż rozmaitych rzeczy, narzędzi zużytych przy robotach w 1869 i 1870 roku, i fortecznego zegara wieżowego, oraz dwóch zużytych koni roboczych.

Warunki sprzedaży wyżej wymienionych przedmiotów, życzący mogą czytać codziennie od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu, w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim w Cytadeli.

Życzący uczestniczyć w licytacji powinni podać o tem deklarację na stempowym papierze wartości 20 kop. za złożeniem wadium w summie pięćdziesięciu ośmiu rubli.

(3-3)

—2701—

## Obwieszczenie.

Na żądanie Sukcesorów niegdy Jana Oczapowskiego Doktora Medycyny, tudzież na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 13/25 Kwietnia 1871 r. Nr 4264 ruchomości do spadku po tymże Doktorze Oczapowskim należące a mianowicie różne meble mahoniowe jesio: nowe, Książki, Obrazy olejne, między którymi znajdują się pendzla znakomitych artystów, lustra, lampy, Żyrandol i t. p. obiektu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu (27 Kwietnia) 9 Maja 1871 r. poczynając od godziny 11 z rana, w domu pod Nr 1542 przy ulicy Chmielnej. **Ludwik Wichrowski** Rejent. (1 3) —2926—



W Trybunale Cywilnym Warszawskim, w miesiącu maju r. b., następujące sprzedaż odbyte zostaną:

1. Dnia 19 kwietnia (1 maja), o godzinie 10-tej rano, dwie kolonie **Utrata i Elsnerów**, w Ekonomii „Warszawa,” w okręgu, powiecie i gubernji Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju, Wydziału IV, w Warszawie w gminie Brudno, parafji Praga położone, **jure domini directi** do Skarbu Królestwa należące, pod obowiązkiem opłacenia kanonu z kolonji „Utrata” rs. 79 kop. 80 rocznie, w ratach kwartalnych, z kolonji „Elsnerów” po rs. 70 rocznie. Wadium wynosi rubli dwa tysiące (2000). Licytacja rozpocznie się od summy rs 10,480, jako 2/3 część taksy. „Utrata”, ma rozległości 43 1/2 dziesiątn (87 mogów) 112 pretów, a „Elsnerów” 119 1/2 dziesiątn (mórg 239) pr. 281, po odrzuceniu już gruntów pod kolej żelazną zajętych. Obie kolonie stanowią jedno gospodarstwo, posiadają budynki wszelkie gospodarskie na folwarku „Elsnerów” i pozostają w dziewięcioletniej dzierżawie od 24 czerwca 1878 roku expirującą, za czynsz roczny na rs. 2025 ustanowiony, a wedle pisma prywatnego mający być do rs. 1875, ograniczonym.

2. Dnia 27 kwietnia (9 maja), o godzinie 2-giej, z południa **Nieruchomość**, w Warszawie, pod Nr 1057 hipoteccznym, a 9 policyjnym, przy ulicy Grzybowskiej, na gruncie amfiteutycznym, położona, rozległości 4170 łok. kwadr. mająca, składająca się z domu frontowego mrowanego dwupiętrowego, takieżże oficyny, drugiej oficyny częścią mrowanej, a częścią drewnianej i innych zabudowań gospodarskich.

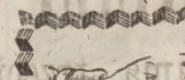
Sprzedaż ta odbędzie się przed W-nym Adolfem Kłodzińskim, Sędzią Delegowanym w Wydziale II. Wadium wynosi rs. 3000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 23,150 kop. 53 1/2.

3. Dnia 28 kwietnia (10 maja), o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale I-ym **Nieruchomość**, w Warszawie, Nr 330 (nowym 23), frontem przy ulicy Nowe Miasto, tyłem przy ulicy Koźlej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 1500 mająca, składająca się z kamienicy frontowej od ulicy Nowe Miasto dwupiętrowej mrowanej, takieżże oficyny, kamienicy frontowej mrowanej mrowanej jedno-piętrowej od ulicy Koźlej i innych zabudowań gospodarskich. Wadium wynosi rs. 1000 a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8044 kop. 58 1/2 jako 2/3 części szacunku taką biegłych wykrytego.

4. Dnia 10 (22) maja, o godzinie 10-ej rano folwark **Królowa Wola**, obejmujący ogólnej przestrzeni 251 1/2 dziesiątn (mórg 503) włók 16 mor. 23, podzielony na 18 osad, nadto 18 dziesiątn (36 morgów), takieżże miary w oddzielnem miejscu, nad rzeką Pilicą, przy granicach Rzeczyckiej i Cetyńskiej położonych.

Wadium wynosi rs. 1500. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 8700, jako 2/3 części ostatniego szacunku.

Bliższe warunki i objaśnienia przejrane być mogą, co do sprzedaży ad 1, 3 i 4, w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie, pod Nr 549, a co do sprzedaży ad 2-im, w Kancelarji Podpisarza Wydziału II-go, a nadto co do wszystkich sprzedaży u podpisanego Adwokata w Warszawie, pod Nr 1779 (nowy 32), przy ulicy S-to-Jerskiej zamieszkałego. **Stanisław Rotwand**, Adwokat. (3-3) — 2710 —



### Pastyłki ułatwiające trawienie

(Digestive dinner tablets) z R-barbarum, dwu-węglanu sody, imbiru, kardamonu i innych ingrediencji, w trudnem trawieniu, w kurczach i bólach żołądka i jako prezerwatywa od dyjarji i biegunki używane.  
Cena pudełka kop. 37 i pół.

**Bawełna od bólu zębów**, (Zahn wole).

**Pastyłki od kaszlu**, Koatinga.

W Apteczce F. Fijałkowskiego,

w Warszawie Nr 477.

(1-12)

—2877—



### FABRYKA

### IMAGAZYN MEBLI

egzystująca od lat 20-tu, przy ulicy Szpitalnej, Nr 1355H (10 nowy) F. Angerstejna zaopatrzona jest w wielki wybór różnych **Mebli**, między którymi znajdują się garnitury rypsem kryte, oraz duże kredensy orzechowe i jesionowe, wszystko po cenach niższych. Tamże są do sprzedania warsztaty stolarskie. (3-8) —2648—



# LODOWNIE PRZENOSNE

patentowane,

praktyczne dla Restauracji, Cukierni, Kawiarni i w domowym użytku, na różne wielkości, można dostać w Fabryce Wyrobów Mechanicznych, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 28 nowym. (1-3) -2920-

## Student Warszaw. Uniwersytetu,

życzy sobie przyjąć obowiązki, jakie od kilku już lat wypełniał, udzielania pomocy w pozyskaniu promocji, lub też przysposabiania chłopców do szkół publicznych, bądź to jako przychodni korepetytor, lub też jako stały nauczyciel, a w tym ostatnim wypadku żąda jako wynagrodzenie: Stół, stancję i opranie. Osoby interessowane raczą złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami R. W. (2-3) -2809-

NOWY TRANSPORT

## FILTRÓW,

nadszedł do Bióra

Kraft & Kuks,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

(2-0)

-2850-

## Teatr w mieście Lublinie,

murowany, z potrzebnymi dekoracjami, jest do sprzedania lub wdzierżawienia.

Blizsza wiadomość o cenie sprzedaży, lub warunkach dzierżawy, powiażać można na miejscu albo przez korespondencję u właściciela Teatru W-go Makowskiego. (2-3) -2851-

W ZAKŁADZIE

## KUŚNIERSKIM,

istniejącym od lat piętnastu

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 50,

naprzeciw Apteki W. Koppego, przyjmują się na letnie przechowanie futra, dywany, Portjery i wszystkie rzeczy syberyjskie podlegające uszkodzeniu od moli. Zarazem mam honor zawiadomić W.W. Państwo, ażeby przy oddaniu obznajmili o wszelkich przerobiach futer, gdyż w porze zimowej nie byłam w możności każdemu żądaniu zadosyć uczynić, a w porze letniej będę mogła wszelką robotę uskutecznić należyście za przy odbiorze futer może być uszczona. Polecam się łaskawym względem

M. Filipowska.

(2-6)

## Ważna wiadomość!!!

Osoby każdego stanu, płci lub wieku, czy to Uczeń, Kupiec lub Urzędnik, pragnące zlatwością i w przedkim czasie wyczerzyć się języka niemieckiego, mogą się udać na ulicę Szeroką Freta pod Nr 11, 3-cie piętro, mieszkania Nr 10. Gdzie mogą korzystać z konwersacji, w tym języku. Za postępy szybki zaręczam. (2-3) -2687-

SAISON d'ÉTÉ 1871.

## MAGAZYN TOWARÓW PŁAWATNYCH MARKUSA STÜCKGOLD,

za Żelazną Bramą, trzeci sklep od Ogrodu Saskiego,

w domu Nr 2.

Ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż po powrocie Właściciela z zagranicy, zaopatrzonej został w znaczny zapas najnowszych towarów, stosownych na teraźniejszy Sezon, jako to: Barège, Sultans, Linos, Jaconas, Cretons, Mohair, Popeline z frędzlami i Suknie upasowane z dołączeniem najświeższych żurnali, nadto posiada znaczny wybór towarów jedwabnych, lnianych, i bawełnianych, a mianowicie: Aksamity Lyonskie i Grefeldskie, Gros-Faille, Gros-Grain, Kaschemir, Gros-Vavorie, Taffetas, Weby, Płótno, Bielizny stołowej, Chustek webowych i batystowych, Serwet i Dywanów.

Magazyn zapewnia Szanowną Publiczność, iż staraniem jego będzie jak dotąd, tak i nadal, przystępnymi cenami i dobrocią towarów na zaufanie zasłużyć. (1-3) -2905-

SAISON d'ÉTÉ 1871.

## Ważna wiadomość

dla Właścicieli Domów w Warszawie.

Ja niżej podpisany zawiadamiam PP. Obywateli lub kogo to interesować może, iż sposobem dotąd niepraktykowanym osuszam najbardziej zawilgocone mury, i takowe bezpowrotnie bez znaku byłej wilgoci do normalnej suchości doprowadzam. Srodek ten tak ważny powinien zwrócić swą uwagę osób interessowanych, gdzie dotąd nie było środka na wilgoć. Osoby interessowane zechcą się zgłosić miejską pocztą lub osobiście. Nowolipie Nr 41 nowy, do mieszkania Nr 21. (3-3) -2769- W. Fedeki.

## DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.”

z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (59-0) -180-

W nowo otworzonej Pracowni przy ulicy Rymarskiej, Nr 740, przyjmują się wszelkie roboty damskie jako to: Suknie, Bielizna i Hafty. W tymże Zakładzie wykonywają się rozmaite wyroby z tak zwanej Wyksatyny; ceny są nader umiarkowane. Oraz udziela się Lekcje kroju sposobem francuskim. — Tamże potrzebna jest Panna do maszyn Wilsona; jakoteż podręczne do krawieczyny i do nauki. (2-3) -2855- J. Przyborowska.

Zaleska, pośrednicząca w umieszczeniu Nauczycielek, Nr 467a (nowy 16). Niemka znająca swój język gruntownie, rysunki w wysokim stopniu i wszelkie roboty ręczne. Nauczycielka muzyki za parę godzin dziennie pragnie znaleźć pomieszczenie przy zamej familji.

Potrzebny jest Nauczyciel na wieś do przysposobienia chłopczyków do szkół. (2-3) -2858-

Jest do sprzedania

## Srebro 84-tej próby,

dawnej roboty, srebro dobre, prawie wcale nieużywane, Łyżek stołowych 6, Łyżka wazowa, Lichtarzy 2, Zegarek złoty z dewizką złotą. Ulica Browarna Nr 2745B. Wiadomość u stróża. (1-1) -2935-

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania

## MEBLE:

kanapa mahoniowa roboty Simlera, stół, sześć krzeseł, dwa fotele, stolik do kart mahoniowy, nieużywany, lustro duże i tualeta. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 830 dawny, mieszkania numer 6-ty o każdej porze dnia. (2-3) -2856-

Z powodu wyjazdu do sprzedania po zniżonej cenie:

## Fortepjan zupełnie nowy,

z fabryki Hofferera. Zegar massyw z brązu, francuski, kilka malowideł, różne meble i sprzęty. Nowy-Swiat Nr 17, z bramy na lewo na dole. (1-3) -2790-

## Majątek Ziemiński,

mający rozległości dzies. 270 (włók 18), w dobrej glebie, bez żadnych służebności, w bliskości kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jest w każdym czasie z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, z wszelkim inwentarzem żywym i martwym, pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Blizsza wiadomość przy ulicy Freta Szerokiej, wprost Długiej Nr 251b, nowy S. obok Kościoła S-go Jacka, u Rządcy domu. (1-3) -2939-

## Osoba w średnim wieku,

która miała już nieraz powierzane pod nadzór i opiekę dzieci wyjeżdżające do Wód na kurację i która także opiekę i pomoc zapewnić może i starszym osobom, pragnie i w tym roku przyjąć podobne zobowiązanie. W razie wymagania może złożyć odpowiednie rekomendacje, ktoby więc potrzebował takiej Osoby zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. T. (2-3) -2788-

## Do Składu Fortepjanów Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielarskiej i Tłomackiej Nr 599AB,

nadszedł znakomity Transport Fortepjanów i Pianin, z najpiękniejszych fabryk Berlińskich, Dreźnieńskich i Wiedeńskich, z mechaniką Wiedeńską i Angielską, podług systemu amerykańskiego, po jak najprzystępniejszych cenach. Za każdy nabyty instrument Skład poręcza. Fortepjany używane przyjmują się w zamian do nowych Fortepjanów lub Pianin. Skład sprzedaje Fortepjany i Pianina na wypłatę z gwarancją. (3-3) -2767-

Z rozporządzenia władzy zostaną sprzedane z licytacji przy 2-gim Pontonnym Półbatalionie w fortecy Nowogrodzkiej,

## 34 pontonne fury,

bez hamulców. Licytacja odbędzie się dnia 20 kwietnia (1 maja), przetargi zaś odbędą się dnia 26 kwietnia (7 maja). (3-3) -2852-

Za pomierną cenę!

## Powóz cztero-osobowy,

zdatny do odległej podróży, Wóz nowy, parokonnny, Bryczka na drewnianych osiach, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Ordynacka, Nr 2 nowy, w warsztacie Kowalskim. (2-2) -2859-

Do sprzedania w alei Ujazdowskiej, pod Nr 12-ty

## POJAZD

poczwórny, elegancki z fordeklem, zupełnie nowy, z fabryki Liedkiego; Kareta potrójna, mało używana, z fabryki Koryckiego, oraz 2 Lustra w złożonych ramach, między okna, 27 cali szerokie, 3 łokcie wysokie w świetle. Wiadomość na miejscu u stróża Adama. (3-3) -2714-

## Kareta poczwórna,

z jednej z najpiękniejszych fabryk, w najlepszym stanie, jest do sprzedania, przy ulicy Nalewki pod Nr 7. Wiadomość u stróża. (3-3) -2669-

Jest do sprzedania

## Bryczka nowa na resorach,

mocno zbudowana. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Nr 9. Stróż miejscowy wskaże. (3-3) -2770-

Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli Mahoniowych:

6 Krzeseł; 2 Fotele; Kanapa i Stół, kryte rypsem; można nabyć za cenę bardzo przystępną, przy rogu ulicy Brackiej i Widok, Nr 1578, nowy 2. Wiadomość u Tapicera. (2-3) -2899-

## Fabryka Wyrobów Glinianych w Zabkach.

2,000,000 gotowej Cegły zwyczajnej i maszynowej. 500,000 Cegły detej na sklepienia i osuszenia ścian wilgotnych w domach już istniejących.

Dreny do robót rolniczych od 1 1/2 cala średnicy 1 stopa długości.

Rury do odprowadzania lub do przepływu wody w miejscach mostów na rowach polowych i drogach. Rozmiarów od 14 cali średnicy, 2 stopy długości do 2 1/2 cala średnicy, 2 stopy długości z mufami.

300,000 Dachówki karpiówki.

100,000 klinów do kanałów studni i t. p.

Sprzedaż tych przedmiotów gotowych lub zamówienia przyjmują się, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 411, w godzinach rannych na stacji kolei Warszawsko-Petersburskiej w każdym czasie. (3-6) -2337-

## Lekcje Kroju Sukien Damskich,

wykładają się w Pracowni

## A. Galeckiej,

lecz już nie podług linii dawnych, które nie zgadzają się z teraźniejszością mody, lecz podług centymetrów francuskich, do których może być użyta każda linja zwyczajna.

A. Galecka,

ulica Długa, Nr 32, pierwsze piętro. (6-6) -1765-

Pracownia Gorsetów i Krynolin

## Joanny Bergers,

dawniej Joanny Bonnet, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 53, w domu Fryzjera Pochoreckiego, poleca się względem Szanownej publiczności.—Do tegoż Zakładu potrzebne są Panny do szycia i nauki. (4-8) -2607-

## Skład Piwa.

Piwo Drehera prawdziwe Wiedeńskie; Piwo Tenczyńskie Bock i Marcowe; Piwo Żareckie i Salvator Żarecki; Piwo PP. Haberbusch i Kijoka, wystaje i czyste. Każda butelka jest opatrzona stosowną etykietą z firmą handlu. Porter Halla krajowy dubeltowy; Ekstrakt słodowy leczniczy Dra Karwackiego i Hoffa z Berlina; Buljon Liebiga, poleca Handel Win i Korzeni J. A. Winklera, Nowy-Swiat, Nr 1312a. (2-3) -2874-



# ZE SKŁADU PŁÓTN A, ORAZ GOTOWEJ BIELIZNY ALBERTA KOHNA,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Dobrycza, Nr 455, nowy 93,  
obok statuy Zygmunta.

Zakłady w Petersburgu,  
Moskwie i Tyflisie.

PUBLICZNE PODZIĘKOWANIE

Zakłady w Wiedniu,  
Astrachaniu i w Warszawie.

Dążność moja przez czas istnienia mego Zakładu, zasadzająca się na tem, aby Szanownej Publiczności ułatwić nabycie, tanio a dobrych towarów, sownie nagrodzoną została.

Ze wszystkich bowiem stron, nawet z głębokiej Północy (Syberji), nadchodziły liczne zamówienia, a sumienne ich uskutecznianie podwoiło liczbę moich Kundmanów.

W skutek tego dziękuję publicznie wszystkim, którzy mnie swem zaufaniem zaszczycać raczyli, a mianowicie tym Panom Kupcom z prowincji, którzy mnóstwem odbytu moich towarów, interesowi memu handlowemu tak wielką rozległość zgotowali.

Pozostając nadal wiernym moim zasadom handlowym: „na małych poprzestawać zyskach, przez co towarom jaknajwiększy zapewnić odbyt,” ogłaszam niniejszem nowy Cennik w nadziei, że Szanowna Publiczność uznawszy dobroć i nadzwyczajną taniość towarów, jak dotąd tak i nadal Zakład mój licznie zwiedzać będzie.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się jak dotąd od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

Przy obstalunkach męskich koszul trzeba załączać grubość szyi i długość rękawa. Kupcom biorącym w większych partjach odstępuje się zwyczajny rabat.

## C E N N I K

### BIELIZNA GOTOWA:

Męska koszula z płóciennym } od rs. 1 k. 40 do rs. 2;  
gorszem }  
Męskie koszule z webowego } od rs. 2, 3, 4 do rs. 6;  
płótna. }  
Damskie koszule od rs. 1½ do rs. 3;  
z haftem od rs. 3 do rs. 6;  
Kalesony męskie i damskie, z angielskiej skóry; od rs. 1 do rs. 2;  
Prześcieradła gotowe od rs. 1 kop. 15 do rs. 3.  
Spódnice „ od rs. 2 do rs. 5;  
Powłóczki „ od kop. 60 do rs. 2.  
Kaftaniki „ od rs. 1 do rs. 2½;  
„ haftowane od rs. 3 do rs. 5;

### BIELIZNA STOŁOWA:

Nakrycia stołowe na sześć osób od rs. 2 do rs. 5;

Nakrycia stołowe cienkie na 6 osób od rs. 3 do rs. 6;  
„ „ „ na 12 osób od rs. 6—11;  
„ „ „ na 12 osób od rs. 10—15;  
„ „ „ na 18 osób od rs. 14—21;

### PŁÓTNA:

Sztuka płótna na 12 koszul od rs. 10—12;  
Hollenderskiego od rs. 11—15;  
„ na 6 koszul od rs. 5—8;  
Bielefeldskiego na 12 koszul od rs. 16—19;  
Sztuka weby na 14 koszul od rs. 17—21;  
„ na 6 koszul od rs. 10 do rs. 14;  
„ koronnej od rs. 24—28;  
Sztuka Rumburskiej weby od rs. 30—38;  
Sztuka weby batystowej od rs. 42 do 58;  
½ tuzina chustek dzieciennych od kop. 60;  
½ tuzina chustek lnianych od kop. 75 do rs. 2,

½ tuzina chustek webowych od rs. 2—4;  
½ tuzina serwet stołowych od rs. 1 kop. 20 do rs. 2;  
½ tuzina serwet desserowych od kop. 60 do rs. 2;  
Serwety kolorowe od rs. 1 do rs. 2;  
Obrusy kolorowe na 6 i 12 osób od rs. 2 do rs. 5;  
½ tuzina ręczników od rs. 1 kop. 20 do rs. 4;  
½ tuzina chustek batystowych od rs. 2 do rs. 5;  
Płótna prześcieradłowe łokieć od kop. 32, 40, 60 do 80 kopiejek;  
Łokieć angielskiej skóry od kop. 15—25;  
„ perkalu od kop. 10—18;  
„ szteringu od kop. 15—35;  
½ tuzina skarpetek od rs. 1 kop. 20 do rs. 3;  
½ tuzina pończoch od rs. 2 do rs. 5.

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak-Przedm., w domu Dobrycza Nr 455, nowy 93, obok statuy Zygmunta, i otwarty codziennie od god. 8 z rana do 9 wieczór, z wyjątkiem Niedzieli i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

## DOM HANDLOWY

**ALEKSANDRA EPSTEIN,**

ulica Królewska, Nr 6 nowy, (wprost Mazowieckiej),  
otrzymał znaczny transport

Nasiona buraczanego  
**QUEDLINBURGSKIEGO,**  
znanej plantacji H. Mette,

Nasiona buraczanego  
**WOŁYŃSKIEGO,**  
najsłynniejszych plantacji,

które po nader przystępnych sprzedaje cenach.  
Kantor otwarty jest codziennie, prócz Niedzieli i Świąt  
uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu.  
(3—6) —2713—

### Do sprzedania

**K O L O N J A**

o dwie wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole,  
z 2-ma Pokoikami i Kuchnią, na górze. Budynki go-  
spodarskie dostateczne. Ogród z 200-ma Drzewami owo-  
cowymi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klasy i łąk, dziesiątyn  
15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.”

(7—0)

—2081—

## Uzdatniony Ekonom,

obeznany z weterynarią, posiadający chlubne świadectwa, ży-  
czy sobie przyjąć obowiązki w dobrach wiejskich na prowincji.  
Adres proszę zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskie-  
go,” pod literami **A. S.** (1—1) — 2925 —

## Wagi Decymalne (dziesiątne).

O sile 5 pudów rs. 8 k. 50

„ 7½ „ 10 „ 50

„ 10 „ 12 „ 50

„ 12½ „ 15 „ —

„ 15 „ 17 „ 50

„ 20 „ 21 „ —

„ 25 „ 24 „ —

„ 30 „ 27 „ —

„ 36 „ 30 „ —

„ 45 „ 33 „ —

### KRAFT et KUKSZ.

1—0) —2837— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Poleca się względem Szanownej Publiczności nowo-otworzony

**Zakład Szycia Sukien,**  
**i wszelkiej Bielizny,**

przy ulicy Niecałej, w domu pod Nr 5, mieszkania Nr 10

**CELESTYNY K.,**

zapewniając, że starać się będzie zaufanie Publiczności po-  
zyskać, wykonując robotę sumiennie. (2—6) — 2903 —

## GIPS NAWOZOWY

budowl i najprzedniejszy mozaikowy,  
wyrabia fabryka, przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej pod Nr 1  
(wprost Oboznej).

(1—3) — 2912 — **D. Żółtyński.**



**Mamka młoda,**

zdrowa, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przy-  
jąć stosowny obowiązek. Adres przy ulicy Brac-  
kiej, Nr 1591, u Akuszerki Spoczyńskiej. (1—1) — 2928 —

**Dwie Francuzki młode,**

z chlubnymi świadectwami, życzą sobie być umieszczone zaraz  
w Warszawie, tudzież dwie wykształcone **Francuzki** w śre-  
dnim wieku, przyjęłyby miejsce na prowincję, za mierne wy-  
nagrodzenie, przez pośrednictwo **Marji Dąbrowskiej.** —  
Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pałac W-go Grodzickiego,  
drugi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, Nr mieszkania  
44. Tamże żądają osoby do wykładu języka włoskiego, lub  
do konwersacji włoskiej. (1—3) — 2933 —

Mieszkam teraz:

**Nene Wilhelm-Strasse, Nr 5,**

(tuż obok Lip),

Berlin, dnia 15-go Kwietnia 1871.

**Dr Robiński.**

(1—3)

—2922—





**Nieruchomość w Warszawie pod Nr 587,** przy ulicy Długiej położona, rs. 4,000 czystego dochodu przynosząca, sprzedana zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie przez publiczną licytację w dniu 19 kwietnia (1 maja) r. b., o godzinie 2-giej z południa przed W-żnym Sądkiem Assessorem Trybunału.

Licytacja zacznie się od summy rs. 33,761 kop. 52 zaś wadium rs. 4,000 wymagane.

Nadto Dobra Ziemska **Kuligów** Część Litera B. w powiecie Radymiejskim, gubernii Warszawskiej położone, ogólnej rozległości dies. 143 i pół, (włók 9), mórg 17, pretów 131 mające, przez publiczną licytację w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 19 kwietnia (1 maja) r. b., o godzinie 4-tej po południu przed W-żnym Kłodzińskim Sędzią Trybunału sprzedane zostaną.

Licytacja zacznie się od summy rs. 4,424, zaś wadium na rs. 750 oznaczone.

Opis, taxa i warunki sprzedaży u podpisanego Mecenasa w Warszawie pod 655 zamieszkałego, jako popierającego sprzedaż obu nieruchomości przejrane być mogą.

Klemens **Głębocki.**  
- 2853 -

(2-2)



## Nieruchomość w Warszawie,

przy ulicy rynek Starego-Miasta, pod Nr 60 położona, składająca się z kamienicy masiw murowanej o parterze i trzech piętrach, dwóch oficyn i licznych zabudowań, sprzedana będzie przez publiczną licytację, w drodze subhastacji w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1871 r., o godzinie 10-ej rano. Licytacja zacznie się od 2/3 części zniżonego szacunku, t. j. od sumy rs. 5987 kop. 83%. Wadium rs. 1000. Warunki przejrzyć można w Kancelarii Pisarza Trybunału miejscowego i u podpisanego Obrońcy. — **J. Kokeli,** Obrońca przy Senacie.

(2 2)

- 2870 -

Z powodu mającej nastąpić w Maju r. b., expiracji terminu dzierżawnego **Folwarku Szydłówek**, położonego w gubernii Radomskiej w powiecie Końskim, donatarz tego majątku wzywa żądających objąć w administrację wspomniany folwark na dogodnych warunkach.

Folwark ten położony jest przy szosie z Kielc do Radomia w odległości od ostatniego wiorst 22 i od miasta Szydłowa wiorst 1 1/2.

Przy folwarku znajduje się 170 dzies. (360 morgów) gruntu ornego razem z łąkami, dwa wodne młyny, dom mieszkalny i inne potrzebne budynki gospodarskie w dobrym stanie.

O warunkach wypuszczenia wspomnianego folwarku w administrację, można się dowiedzieć od plenipotenty donatarzusa Pana Kołtowskiego, w Kielcach.

(5-5)

- 2460 -



W dniu 21 Maja 2 Czerwca 1871 o godzinie 9 1/2 z rana odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed W. Zielińskim Sędzią Delegowanym przygotowane przysądzenie Nieruchomości Nr 2554 i 2575 w Warszawie. W terminie ostatecznego przy sądzenia, o którym ogłoszenia poczynione będą — Licytacja rozpocznie się: Domu 2554 od summy Rs. 7351 jako 2/3 części wynalezionego przez biegłych Szacunku — a domu Nr 2575 od summy Rs. 5005 kop. 55 jako wynalezionego przez biegłych Szacunku. Wadium do każdej Nieruchomości po rs. 1000. Zbiór objaśnień. Warunki i takse przejrzyć można u Józefa **Karpińskiego** Obrońcy przy Senacie pod Nr 1773 i u podpisanego Trybunału Wyd. II pod Nr 549 w Warszawie.

(1-1)

- 2911 -



W dniu 28 Kwietnia (10 Maja) 1871 roku o godzinie 10ej z rana w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, pod Nr 549 urzędującego sprzedana będzie przez publiczną licytację Nieruchomość Nr 3055 w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położona składająca się z domu frontowego drewnianego, dwóch wozowni ogrodu i gruntu łokci kwadratowych 15,108 — Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanym być może u podpisanego Patrona w Warszawie po Nrem 549a zamieszkałego. Wadium złożyć trzeba Rs. 600. Licytacja zacznie się od summy Rs. 1502. **Kajetan Wałowski** Patron. (1-2) — 2921 —



**DOM** narożny przy ulicy Podwale i Placu, Nr 523 (18), na który przyznana Pożyczka Towarzystwa Kredytowego Miejskiego Summa Rs. 10,000, jest z wolnej ręki do sprzedania lub zamiany na Dom mniejszy z Ogrodem, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u Właściciela domu na 2-ym piętrze mieszkającego, z rana do godziny 10-tej, a po południu od 3-jej do 6-jej.

(2-3)

- 2764

## W MLECZARNI

obok domu W-go Fajansa, wprost Skweru, kdaś może każdego czasu Mleka kwaśnego, Śmietanki, słodkiej i słodkiej, Mleka prosto od krów, Kawy, Herbaty i Czekolady. Tamże dowiedzieć się można o **Domku z Ogródkiem**, który jest do wydzierżawienia każdego czasu, zdatny na jaki zakład.

(3-3)

- 2686 -

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania Rzeczy do Zakładu należące jako to: **Billard, Stół Krzesła** i inne przedmioty które można nabyć zaraz lub przez licytację z wolnej ręki odbyć się mającą w dniu 4-tym Maja 1871 roku w domu pod Nr 1659 ulica Mokotowska.

(1-3)

- 2916 -

## Potrzebny jest Uczeń do handlu,

w wieku lat 15-stu do 16-stu, posiadający język niemiecki. Wiadomość w Składzie J. Kaczyńskiego i Spółka, przy ulicy Senatorskiej, Nr 17.

(1-3)

- 2929 -



**Billard, mało używany,** wraz z Kijami, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”

(1-1)

- 2910 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Довзлецо Цемурю.

# SKŁAD GŁÓWNY WIN SZAMPAŃSKICH MUSSUJĄCYCH

z fabryki **C. W. Schweinfurth** w Rydze,

**JAKÓBA WOLTER.**

W WARSZAWIE,

**Krakowskie-Przedmieście, Nr 52, dom Fajansa.**

posiada rozmaite **Wina Szampańskie i mussujące w cenie od kop. 60 do rs. 2.**

(3-6)

- 2675 -

## Potrzebna jest młoda Osoba,

**Nauczycielka**, posiadająca Patent z ukończonych nauk klasycznych i muzyki. Bliższa wiadomość pod Nrem 6 przy ulicy Daniłowiczowskiej, od godziny 1-2, gdzie Stróż domu wskaże.

(1-1)

- 2914 -

## Majster Piwowarski,

wykwalifikowany i uzdolniony kilko-letnią praktyką w największych zagranicznych browarach, piwnych i porterowych, poszukuje miejsca, lub też w braku takowego pragnie zadzierżawić Browar Piwa zwyczajnego. Wiadomość u Pana K. Machlęjd, Właściciela Browaru przy ulicy Chłodnej, Nr 918, w Warszawie.

(2-3)

- 2886 -

Ktoby sobie życzył mieć czyste i dobrze zrobione

## OBIADY,

przy porządnej familji, raczy się zgłosić o warunki do domu pod Nr 1 nowy, róg Brackiej i Widok, mieszkania Nr 19, pierwsze piętro.

(2-4)

- 2902 -

## M A M K A

młoda, ze świeżym pokarmem znajduje się u Akuszerki Bo-reckiej pod Nr 2240, przy ulicy Dzikiej.

(3-3)

- 2861 -

Potrzebny jest

## Uczeń do Cukierni,

dobrej konduity, w wieku lat 14 do 16, pierwszeństwo mają z prowincji. Ulica Długa Nr 592. — **W. Szwedowski.**

(3-3)

- 2816 -

**Nr 1369. Na Zielonym Placu. Nr 1369.**  
**9 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,**

ze wszelkimi wygodami, do najęcia zaraz, lub od S-go Jana. Wiadomość na miejscu.

(5-0)

- 2729 -

Potrzebne jest od dnia 1-go lipca r. b.,

## M I E S Z K A N I E,

złożone z 3-ch większych lub 4-ch mniejszych pokoi, z kuchnią, suche, widne i ciepłe, nie wyżej jak na 2-gim piętrze i niezbyt oddalone od Placu Teatralnego, w cenie najwyżej rs. 250 rocznie. Ktoby takowe miał do wynajęcia, raczy zostawić adres z wyrażeniem ceny, w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami N. K.

(2-4)

- 2805 -

## Sklep z mieszkaniem

w domu Nr 412E, drugi od Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Królewskiej, obecnie przez Zakład Krawiecki zajmowany, do najęcia od 1 Lipca 1871 r.

(3-3)

- 2629 -

## L o k a l e

na 1-szem piętrze, z Balkonem, składający się: z Salonu, trzech Pokojów, Przedpokojem i Kuchnią, w cenie Rs. 300 rocznie, do najęcia od S-go Jana, w domu przy ulicy Ogrodowej, Nr 826 (14 nowy), prawie wprost ulicy Białej.

(1-1)

- 2927 -

## Pokój z Alkową

i z wspólnym Przedpokojem, porządnie umeblowany, za 15 Rs. miesięcznie, zaraz do wynajęcia, przy ulicy Nalewki, naprzeciw Krasieńskiego Ogrodu, Nr 11 nowy, 2gie piętro, od frontu.

(1-1)

- 2924 -

W każdym czasie jest do odnawiania

## Pokój z umeblowaniem,

usługa, może być i ze stołem, miesięcznie lub kwartalnie, przy ulicy Królewskiej, Nr domu 3, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 3.

(1-3)

- 2932 -

W domu Nr 1095, (nowy 18), przy ulicy Twardej, są do wynajęcia dwa dogodnie urządzone

## L o k a l e,

jeden składający się z 4-ch Pokojów obszernych, Przedpokojem, dwóch Garderob, Spiżarni, Kuchni z Passażem, Piwnicy, Drwalni, za Rs. 400 rocznie. Drugi w oficynie, na 2-gim piętrze, składający się z 3-ch Pokojów, Przedpokojem, Kuchnią, dwóch Piwnic, za Rs. 200 rocznie.

(1-3)

- 2930 -

## Cała Oficyna

składająca się z 6-ciu pokoi i 3-ch dla służby, z kuchni i przedpokojem, z ogrodem fruktowym przy niej znajdującym się, wraz ze stajnią i wozownią, przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 1297 (nowy 34), jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu, lub w Kancelarii Głównej hrabiów Zamoyskich, przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 461F (nowy 6).

(3-3)

- 2604 -

W domu przy ulicy Niecałej, Nr 614M, policyjny Nr 3, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.,

## Sklep z Mieszkaniem,

złożonym z dwóch Pokoi, Kuchni i innych dogodności. Wiadomość na miejscu.

(1-3)

- 2913 -

## Piasek bezpłatnie

do zabrania, fur kilkadziesiąt,

## i Lokal Kawalerski,

Sala, 2 Pokoje i Przedpokój, z dwoma wejściami od S-go Jana do najęcia, przy ulicy Mazowieckiej, pod Nrem 16. Wiadomość w tymże domu w Apteczce.

(1-3)

- 2909 -

## S k l e p,

prowadzący sprzedaż Herbaty, Cukru i Win, z jednego z pierwszych Zakładów, oraz Kolonialnych Produktów i Legumin, otworzony został z dniem dzisiejszym przez C. Wilkanię, przy Rynku S-go Aleksandra, wprost Wodociągu, Nr 1655 (5 nowy).

(1-3)

- 2908 -

## Do wynajęcia od 1-go Lipca

obok Banku, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 745/6: **Sklep okazały z Pokojem,** Jeden Pokój, Przedpokój i Kuchnia, Stania i Wozownia. — Wiadomość u Właściciela domu lub u miejscowego stróża.

(5-6)

- 2590 -

Do wynajęcia każdego czasu:

## Trzy Pokoje, Przedpokój i Kuchnia,

od tyłu, z Piwnicą i Górą wspólną, za Rs. 280 rocznie, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 443. Wiadomość u Stróża.

(2-3)

- 2882 -

Do najęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 1077a, nowy 14, przy ulicy Granicznej, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

## Apartament na 1-em piętrze,

z widokiem i balkonem na ogród Saski,

składający się z wielkiego Salonu, 5 Pokoi, Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarnią, Pokojem dla służby i Passażu. Na żądanie mogą być dodane jeden lub dwa Pokoje na Parterze w tym samym domu. Bliższa wiadomość na miejscu u Właściciela domu. (2-3) — 2887 —

W Święta Wielkanocne zaginione zostały

## Dwa Listy Zastawne,

po 500 rs. 50/100 z roku 1869 lit. C, Nra: 30,152 i 39,044. Do czasu wykrycia tychże Papierów, upraszam Kantory trudniące się kupnem Papierów Publicznych, ozwroćcie uwagi publicznej na powyższe Listy Zastawne i uwiadomienie Kantora Loterii i Wexlu P. Zygmunta Sachs, przy ulicy Miodowej.

(1-2)

- 2931 -

Wychodząc z Teatru dnia 23 b. m., z przedstawień obrazów, zgubiony został

## Parasol z materji jedwabnej,

koloru brązowego, laska dłuższa niż zwyczajna. Znalazca zechce oddać na ulicę Mazowiecką Nr 4, na 1-sze piętro, za nagrodą, lub do Redakcji Kurjera Warsz.

(3-3)

- 2825 -

**Bilety Lombardowe**, wydane na imię Szlamy Wachorkier za Nr 39,622 na rs. 35, za Nrem 39,543 na rs. 30, za Nr 2607 na rs. 18, za Nr 8181 na rs. 8; za Nr 31,111 na rs. 20; za Nr 40,964 na rs. 40 i za Nrem 42,617 na rs. 17, tudzież dwa świadectwa wydane przez Bank Polski na imię Goldrama na zastawione kosztowności za Nrem 23,221 i 23,619 zaginione. Łaskawy Znalazca raczy takowe złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”

(3-3)

- 2218 -